



Wiadomość Tygodnia

HOMILIA PRYMASA POLSKI DO BRACI ZAKONNYCH

Homilia Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka wygłoszona podczas Mszy św. sprawowanej na zakończenie 35. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Braci Zakonnych, wygłoszona na Jasnej Górze 17 października 2017 r.

Idźcie i głoscie!

Drodzy Bracia w Chrystusie Panu,

Usłyszeliśmy przed chwilą od świętego Pawła, że Ewangelia jest *mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego*. Trzeba jednak tę moc Bożą przyjąć. Trzeba otworzyć swe serce i uszy na słowa Ewangelii. Trzeba okazać się człowiekiem wiary i dać Jej posłuch. I trzeba też dostrzec i zaufać, że to właśnie Ewangelia ma w sobie siłę przemieniającą, zdolną ocalić ludzkie serca i nie pozwolić, aby zagubiły się powodowane podstępem innych czy własną słabością. Przestrzega nas bowiem Apostoł Narodów przed tymi, którzy *prawdę Bożą przemieniają w kłamstwo* i którzy zamiast Stwórcy oddają cześć stworzeniu. Przestrzega też przed własnym *znikczemnieniem w myślach* i jakimś *zaćmieniem w sercu*. W pewnym sensie do podobnej postawy odnosi się w dzisiejszym fragmencie Ewangelii według świętego Łukasza również sam Chrystus Pan. Papież Franciszek komentując kiedyś ten dzisiejszy fragment powiedział, że *Jezus potępia w nim taką „farbowaną duchowość” polegającą na udawaniu dobra i piękna, gdy prawda w rzeczywistości wygląda inaczej. Piętnuje więc ludzi o nienagannych manierach, ale złych nawykach, które ukrywają, by nie rzucały się w oczy. Na pozór tacy ludzie – mówił dalej papież – są najzupełniej w porządku. To ci, którzy lubią przechadzać się ulicami, pokazywać, że się modlą udawać wymizerowanych, którzy rzekomo pościli. Czemu Pan ich jednak piętnuje? Dlaczego używa wobec nich aż tak mocnych słów, oskarżając, że ich wnętrze pełne jest zdzierstwa i niegodziwości?* Wydaje się, że odpowiedź na te pytania nasuwa się sama. Wszystko czynione jest tutaj na pokaz. Wszystko oparte na skrupulatnym trzymaniu się tylko tego, co zewnętrzne. Wszystko więc tak odległe i tak dalekie od tego, co się naprawdę nosi w sercu, czym się żyje, co i dlaczego jest naprawdę w życiu ważne, bliskie i swoje. Wszystko tak bardzo powierzchowne i płytkie, a zatem wprost jakby zaledwie dotknięte, muśnięte, *mazgnięte farbą* – jak to popularnie mówimy – *zaledwie pomazane czy pofarbowane*. Taka *farbowana duchowość*. Nie ma ona jednak w sobie żadnej siły przekonującej ani przyciągającej. Nie jest trwała ani twórcza. Jest raczej wewnętrznie sprzeczna, pusta i smutna. Jest pozbawiona tego żaru Ewangelii i tego pociągającego piękna, które sprawia – jak pisał Rzymianom Apostoł Paweł – że *prawdziwie żyje się dzięki swej wierze*. Taka postawa charakteryzuje też smutnych i zniechęconych głosicieli Ewangelii, niecierpliwych i bojaźliwych, którzy nie mają tak naprawdę już nic do zaoferowania dzisiejszemu światu. Jakże więc różnią się od tych, którzy jaśnieją zapałem, którzy, sami wewnętrznie wolni jak Jezus, *pierwsi zaczerpnęli swą radość od Chrystusa*, by nieść ją innym.

Umiłowani Siostry i Bracia! Drodzy Bracia Pielgrzymi!

Po raz trzydziesty piąty przybywacie dziś z doroczną pielgrzymką *braci zakonnych* na Jasną Górę. Stajecie przed Maryją, która spogląda na nas wszystkich z tego Cudownego Obrazu. Jasnogórski pielgrzym papież Franciszek w swym przesłaniu na tegoroczne trzechsetlecie koronacji Cudownego Jasnogórskiego Wizerunku nazwał Maryję *matką ze zranionym obliczem, matką, która cierpi, gdyż naprawdę bierze sobie do serca problemy naszego życia*. Nazwał Maryję także *matką prawdziwie nam bliską, która nigdy nie spuszcza nas z oczu*. Nazwał Maryję również *matką czułą, która trzyma nas za rękę podczas codziennej wędrówki*. Matka, która cierpi, która jest nam bliska i z matczyną czułością pochyla się nad każdym i każdą z nas.



Dziś pochyla się także i nad wami, *Drodzy Bracia Zakonni*, przypomnieć wam najpierw o pięknie waszego braterskiego powołania, o mocy świadectwa i służby w Kościele, o prawdziwie ewangelizującej sile tych, którzy – jak pisał nam Franciszek w *Ewangelii gaudium* – *spotykają się z Jezusem, pozwalają żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji, od wskazanych w dzisiejszej Ewangelii zdzierstwa i niegodziwości, a przez to ustrzeżeni przed jakimś farbowanym chrześcijaństwem na pokaz, przed jakąś pofarbowaną duchowością i tym wszystkim, co Apostoł Paweł trafnie określił mianem nieprawości nakładającej w życiu prawdziwe pęta*. Nie przybyliście jednak tylko po to, aby kolejny już raz poczuć na sobie Jej matczyne spojrzenie i ogrzać się w blasku Jej matczynej czułości i bliskości. Przyszliście dziś, by stąd zaczerpnąć siłę, by iść i głosić piękno Ewangelii i życia z Jezusem, by mieć odwagę dawać w tym świecie wyraźne świadectwo pokory i miłości, świadectwo braterskiej jedności i nawrócenia, świadectwo troski i miłości o Kościół i bliźnich, niosąc swym własnym życiem – jak przypominał nam w swych katechezach o nadziei papież Franciszek – *świadectwo nadziei a nie prorocstwo nieszczęścia. Jezus nie chce, aby uczniowie powtarzali jedynie formuły wyuczone na pamięć. Chce świadków* – mówi nam papież – *chce ludzi,*

którzy szerzą nadzieję, poprzez swój sposób akceptowania, uśmiechania się, kochania. Chce tych, którzy idą i głoszą innym Jezusa tak, jakby byli ludźmi z dodatkową „odrobiną nieba” ponad głową, wspierani obecnością, której niektórzy nie potrafią nawet wyczuć. I takich właśnie ludzi można dziś słusznie nazwać misjonarzami nadziei. I do takich On sam zwraca się wciąż ze swym wezwaniem: *idźcie i głosście!* I tacy też idąc, przemieniają ten świat, nie wstydząc się Ewangelii.

Drodzy Bracia!

Dając nam dziś przestrozę przed – powtórzę to jeszcze raz za papieżem Franciszkiem – jakąś *farbowaną duchowością*, Słowo Boże otwiera przed nami *horyzont nadziei*. Jezus bowiem korzystając z zaproszenia faryzeusza na obiad, nie tylko odkrywa przed tym, który go zaprosił pogmatwanie i zagubienie jego serca. Przypominając mu o tym, co najważniejsze, wyjaśnia, że *wiara domaga się serca zdolnego do szczerej miłości. Ważna jest wiara – zauważy jeszcze w swym komentarzu do dzisiejszej Ewangelii papież Franciszek – ale zaraz postawi pytanie: jaka wiara?* I sam na nie odpowie, że *wiara, która działa przez miłość. To właśnie Jezus powiedział faryzeuszowi. Mówi mu bowiem: dajcie to, co jest wewnątrz na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.* Jezus nie odnosi się ani do wzniosłych deklaracji, ani też do uroczystych zapewnień. Nawołuje do czynów płynących z wiary i przypomina, że musi ona się wyrażać w konkretnym świadectwie miłości. To świadectwo nie może być tym, co nam w życiu zbywa, ale musi wyrażać nas samych i niekiedy nawet nas kosztować. Domaga się osobistego zaangażowania. Domaga się naszej obecności i twórczej odpowiedzi. Domaga się też niekiedy rewizji naszych przyzwyczajzeń czy utartych schematów. W pewien sposób sprawdza również nasze prawdziwe intencje i przez to okazuje się jasne i czytelne dla innych. Aby je podjąć i by je wypełnić potrzeba nam zaufania, że tylko takie działania prawdziwie nas ocala. W tym kontekście, *Drodzy Bracia*, pragnąłbym wam wskazać – idąc zresztą jak w ciągu tej dzisiejszej homilii prowadzony nauczaniem naszego papieża Fran-

ciszka – pewne ważne postawy, które mają moc kształtować w nas taką właśnie odpowiedź i postawę wiary. Papież Franciszek przypomina wszystkim, którzy pragną *ić i głosić, o niestrudzonej modlitwie, nieustannej wędrówce i dzieleniu się z serca.* W tym świadectwie autentycznej wiary potrzeba nam przede wszystkim *niestrudzonej modlitwy.* Ojciec Święty mówi wprost, że *jeśli nie będziemy ściśle z Nim związani, nasz połów nigdy nie będzie owocny.* Jeśli Jezusa traktować będziemy jak przychodnia, którego wzorem ewangelijnego faryzeusza wypada nam od czasu do czasu zaprosić do siebie na obiad, nasze życie oparte będzie na ruchomych piaskach. W modlitwie wyraża się przecież to, kim jesteśmy. A wasze świadectwo, *Drodzy Bracia Zakonni*, nie mierzy się przecież liczbą prowadzonych przez was dzieł czy ilością wykonywanych zadań, które potrafiacie we wspólnocie Kościoła podjąć. Owszem, są one ważne, ale nade wszystko ważne jest świadectwo *waszej obecności, waszego jestem, waszego oddania Jezusowi i waszej z Nim zażyłości.* To świadectwo tych, którzy są w drodze, którzy idą z Nim i wciąż – jak odpowiada nam papież – *wyciągają swe ręce do Pana, prosząc, by On sam nas formował i napełniał.* Mamy być ludźmi otwartymi na *Boże niespodzianki* i ufnyimi, że Ten, który nas powołał, posługiwał się będzie nami dla dobra naszych sióstr i braci tak, jak On sam będzie chciał. Pięknie mówił kiedyś papież Franciszek, że chodzi więc o takich ludzi, którzy są *zdolni grać o własne życie dla Pana i dla braci, nosząc we własnym ciele radości i łęki ludu, poświęcając czas i siły, by słuchać drugich, by leczyć ich rany i ofiarować wszystkim czułość Ojca.*

Drodzy Bracia Zakonni! Umilowani Siostry i Bracia! Widzimy tutaj, na Jasnej Górze, w kaplicy Cudownego Obrazu, posługujących paulińskich braci zakonnych. Spoglądamy na ich oddanie i gorliwość w służbie, a także zawierzenie Maryi. Są dosłownie mówiąc *u Jej stóp.* Dziś, w czasie tej pielgrzymki, wszyscy mamy okazję, *by być u Jej stóp, być u stóp Królowej, która jest naszą Matką.* Niech wstawia się za nami u swego Syna.

Za: www.prymaspolski.pl

Wiadomości krajowe

SPOTKANIE OSÓB ODPOWIEDZIALNYCH ZA ŻYCIE KONSEKROWANE W DIECEZJACH



Sposób realizacji programu na nowy rok duszpasterski, a także refleksja nad

dokumentem „Młode wino, nowe bukłaki” były przedmiotem spotkania osób

odpowiedzialnych za życie konsekrowane w polskich diecezjach.

Miało ono miejsce 20 października w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

– To jest bardzo ważne, że spotykamy się, że tworzymy wspólnotę Kościoła i wspólnie pochylamy się nad tym, czym żyje Kościół – mówił o obradach bp Jacek Kiciński, nowy przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. W funkcji przewodniczącego w takim spotkaniu wziął udział po raz pierwszy. Zanim został biskupem sam

był wikariuszem biskupim odpowiedzialnym w diecezji za życie konsekrowane.

Przedmiotem obrad była realizacja programu Kościoła na nowy rok duszpasterski, który będzie przebiegał pod hasłem: „Napełnieni Duchem Świętym” oraz najnowszy dokument Kościoła o życiu konsekrowanym „Młode wino, nowe bukłaki”. – To dokument bardzo ważny, który jest podsumowaniem Roku Życia Konsekwowanego i zawiera wiele ważnych wskazań – wyjaśnił bp Kiciński. – Wracamy do źródeł, wracamy do Ewangelii, potrzeba nam nawró-

cenia, potrzeba nam otwarcia, potrzeba nam wrócić do tego, co Jezus nam mówi w Ewangelii – powiedział o najważniejszym przesłaniu dokumentu.

W spotkaniu, które odbywa się co roku jesienią wzięli udział wikariusze biskupi, referentki zakonne i delegaci Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w diecezjach. Po jego zakończeniu obradowała Komisja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Za: www.episkopat.pl

POLONIA NA JASNEJ GÓRZE

32. Modlitewna Noc Czuwania w intencji polskiej emigracji i jej duszpasterzy odbyła się na Jasnej Górze. Modlitewne spotkanie ponad 2 tys. osób rozpoczęło się w piątek, 20 października, i trwało przez całą noc. Organizatorami Czuwania są księża chrystusowcy (Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej), we współpracy z siostrami misjonarkami Chrystusa Króla.

Na modlitwę przyjechali pielgrzymi z Niemiec, Belgii, Grecji, Francji, Irlandii, Anglii, Węgier, USA, Australii, Białorusi i Ukrainy m.in. ze zrujnowanego wojną Doniecka, a także z całej Polski i po raz pierwszy grupa pielgrzymów ze Szkocji. Spotkanie odbyło się pod hasłem: „Płyną z rąk Matki Bożej Częstochowskiej strumienie łask przez ziemię polską i tam, gdzie biją polskie serca” (słowa ks. Ignacego Posadzego, SChr).

Tegoroczna modlitwa przebiegała w duchu wdzięczności za jubileusz 300-lecia koronacji obrazu Pani Jasnogórskiej oraz w podziękowaniu za 85 lat działalności zgromadzenia chrystusowców w służbie dla Polaków na obczyźnie. Zgromadzenie założył kard. August Hlond 8 września 1932 roku.

„Pracujemy w tej chwili w 20 krajach świata – mówi ks. Wiesław Wójcik SChr, dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego – Aktualnie poza granicami naszego kraju mieszka blisko 18-milionowa rzesza Polaków, a więc jesteśmy na piątym miejscu w świecie, gdzie w stosunku do liczby ludności w kraju 1/3 narodu polskiego mieszka poza granicami swojej Ojczyzny”.

„Polacy wyjeżdżają za granicę, bo jest to konieczność w poszukiwaniu pracy, nie po to, by żyć lepiej, jak było dawniej, teraz przyświeca hasło, by jakoś żyć. Jest to najczęściej w tej chwili tzw. migracja wahadłowa czyli na kilka tygodni, kilka miesięcy w konkretne już warunki, często w bardzo prymitywnych, trudnych warunkach mieszkają w Europie Zachodniej, czy prawie 300 tysięcy w Holandii, czy w krajach skandynawskich. Ciężko pracują w tych wszystkich rzeźniach, przetwórstwach owocowo-warzywnych. I też wielu, wielu naszych polskich lekarzy, prawie 15 tysięcy, pracuje poza granicami naszej Ojczyzny. Każdego roku prawie kilkuset lekarzy wyjeżdża na kontrakty, bo są chętnie przyjmowani zwłaszcza w krajach skandynawskich – tłumaczy ks. Wiesław Wójcik – Już nie mówiąc o inżynierach, o informatykach, których prawie 100 tysięcy przyjęły Niemcy, i jeszcze liczą na więcej ludzi bardzo wykształconych”.

Wśród zagrożeń, jakie niesie ze sobą emigracja, ks. Wiesław Wójcik wymienia m.in. rozpad małżeństw. „To jest tragedia

rodzin, czasami, jak ktoś wyjechał to nigdy nie wróci do tej rodziny. Jest też duży problem tzw. eurosierot czyli ponad 100 tys. dzieci, które na co dzień nie mają rodziców, bo rodzice bądź jeden z rodziców pracuje poza granicami – opowiada kapłan – Dzisiaj statystyki mówią, że co druga rodzina w Polsce jest dotknięta rozłąką emigracyjną, czy to męża, żony, czy ojca, czy brata czy córki. I te osoby poza krajem często borykają się z samotnością, są wykorzystywane, jeśli chodzi o wynagrodzenia, wielu z nich nie zna języka, to też jest problem w komunikacji czy to w zakładzie pracy czy w relacjach międzyludzkich. Emigracja jest naprawdę ciężką kromką chleba”.

Ks. Andrzej Szozda, chrystusowiec, posługuje w parafii Wniebowzięcia Matki Bożej we Władysławowie. „Przyjechałem z grupą 70 parafian. Problem emigracji jest im bardzo bliski. Wiele rodzin ma swoje dzieci, wnuki za granicą, pracują w różnych firmach, niektórzy są marynarzami pływają pod innymi banderami – opowiada – Modlimy się o powołania, mamy w naszej parafii kilku chrystusowców, ośmiu, i siostry zakonne, ale jest potrzeba w naszym zgromadzeniu powołań, żeby wystarczyło tych duszpasterzy. Również modlimy się w intencji tych wszystkich, którzy są za granicą i w intencji Ojczyzny”.



O godz. 20.00 pielgrzymi zgromadzili się w Kaplicy Matki Bożej, gdzie ks. Wiesław Wójcik przedstawił grupy pielgrzymkowe przybyłe na czuwanie oraz odczytał nadesłane pozdrowienia od: abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, bpa Wiesława Lechowicza, delegata KEP ds. duszpasterstwa emigracyjnego i abpa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski.

Modlitwę różańcową w intencji powołań poprowadził nowicjat Towarzystwa Chrystusowego. O godz. 21.00 modlitwie Apelu Jasnogórskiego w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył ks. Krzysztof Olejnik SChr z Parafii św. Anny w Glasgow; wiceprowincjał Prowincji pw. NSPJ w Wielkiej Brytanii i Irlandii.

W programie całonocnego czuwania znalazła się Msza św. o północy, koncelebrowana przez duszpasterzy polonijnych pod przewodnictwem abpa Andrzeja Dzięgi, metropolity szczecińsko-kamieńskiego.

„Nie ma takiego kąta na świecie, gdzie by polskie serce nie zabiło, nie pokochało, gdzie by polska stopa nie stanęła, gdzie by polskie usta modlitwą maryjną się nie otworzyły. I po tych obrazach jasnogórskiej Królowej rozpoznawane są polskie rodziny. I pielgrzymujecie do różnych Jej sanktuariów, ale z największym upodobaniem do Sanktuarium Częstochowskiej Pani – podkreślał w homilii abp Andrzej Dzięga – Pamiętajcie o Polsce, trzeba dzieje Polski znać i historię Polski znać, bo jest piękna, jest fenomenalna. I naprawdę świat bardzo wiele od polskich dziejów i od polskich serc już otrzymał i może otrzymać. To nie jest tak, jak niektórzy mówią, że Polska, że Słowianie nic nowego nie wprowadzili w dzieje świata, bo są odtwórczy tylko, powtarzają za innymi, jestem przekonany, że jest to do krzywdzące. Daliśmy światu przykład, że można sprawy

i państwowe i społeczne, narodowe i gospodarcze, kulturalne i duchowe potraktować na poważnie, po Bożemu, że nie tylko może być Ewangelia i polityka jak warstwy w torcie, przenika się tu to a tu to, ale to może być wszystko jednolicie, przeniknięte Bożym duchem, dzieje Polski pokazują, że to jest możliwe. I dlatego nieś tą wdzięczność za twoją Ojczyznę i miłość do Ojczyzny i nie bój się zaczerpnąć z tych dziejów, tak jak potrafił zaczerpnąć Jan Paweł II mówiąc o sobie, że jest Polakiem za granicą, członkiem Polonii”.

Czwanie trwało do godz. 4.00. W dalszej jego części znalazły się: modlitwa za polskich migrantów, modlitwa za rodziny doświadczające rozłąką emigracyjną oraz Droga Krzyżowa.

Msza św. była transmitowana przez TV Trwam, a także Radio Maryja i Radio Jasna Góra oraz przez internet, aby Polonia z całego świata mogła uczestniczyć we wspólnej modlitwie. Z wielu stron świata nadsyłane były przez Internet i telefony komórkowe intencje modlitewne. Za: www.jasnagora.com

BP JERZY MAZUR SVD: „MAMY IŚĆ I GŁOSIĆ”

Wszyscy jesteście wezwani, by być misjonarzami i głosić Chrystusa w swoich środowiskach – mówił z okazji Światowego Dnia Misyjnego przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji bp Jerzy Mazur SVD. Podziękował też za ofiary składane na rzecz misji.

W niedzielę przypada Światowy Dzień Misyjny, w Polsce znany jako Niedziela Misyjna. Bp Mazur podkreślił, że dzień ten to „czas ożywienia świadomości misyjnej i ukazywania misyjności Kościoła”, a uzmysłowienie sobie tej cechy Kościoła powinno mobilizować i pobudzać zapał misyjny.

„Pięć miliardów ludzi nie zna Chrystusa. Winniśmy go nieść i głosić w swoich środowiskach, w rodzinie, w szkole, w miejscu pracy” – wskazał bp Mazur.

Przywołał również słowa papieża Franciszka, który w swoim orędziu na Światowy Dzień Misyjny podkreślał, że na mocy chrztu świętego wszyscy są odpowiedzialni za dzieło misyjne wspólnoty.



„Mamy iść i głosić – to są słowa nadal aktualne: idź i kochaj, idź i czynź uczniami” – wezwał bp Mazur.

Podziękował też wiernym za wszelką pomoc oferowaną misjom. „W imieniu całej naszej Komisji i wszystkich misjonarzy, misjonarek, którzy otrzymują

pomoc duchową i pomoc materialną wyrażam słowa wielkiej wdzięczności” – powiedział.

Światowy Dzień Misyjny obchodzony jest co roku w przedostatnią niedzielę października. W tym roku Niedziela Misyjna obchodzona jest pod hasłem „Idźcie i głosić”. Tego dnia we wszystkich kościołach i parafiach na całym świecie przeprowadzona jest zbiórka na Fundusz Solidarności Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

Na świecie pracuje 350 tys. misjonarzy, z czego 2 tys. to Polacy. Najwięcej misjonarzy i misjonarek z Polski pracuje w Afryce – 810. Na drugim miejscu pod względem liczby misjonarzy z Polski znajdują się Ameryka Południowa i Środkowa, gdzie pracuje 784 osób. W Azji pracuje 327 misjonarzy i misjonarek z Polski, zaś w Ameryce Północnej jest ich 29. Za: www.deon.pl

U SALETYNÓW INTERDYSCYPLINARNIE O MARYI

Wyższe Seminarium Duchowne Księża Misjonarzy Saletyńców 13 października rozpoczęło rok akademicki 2017/2018. W ramach inauguracji odbyło się XI Międzynarodowe Saletyńskie Sympozjum Interdyscyplinarne pod hasłem „Maryja i Duch Święty”.

Sympozjum rozpoczęło się o godz. 9.30 Mszą św. w kaplicy seminaryjnej, której przewodniczył ks. dr Andrzej Zagórski MS. Przełożony prowincji podkreślił w homilii, że gdy człowiek decyduje się na poddanie swojego serca Duchowi Świętemu, Bóg daje mu nowy początek. Zwrócił też uwagę na duchowy sens czytania Pisma Świętego w czasie liturgii wg tzw. *lectio continua*.

Po Eucharystii drugą część sympozjum otworzył ks. prof. Janusz Kręcidło MS, który przypomniał historię i tematykę poprzednich 10 spotkań. W krótkim wystąpieniu ks. prowincjał Andrzej Zagórski MS odwołując się do soborowej konstytucji o

Kościele *Lumen gentium* oraz myśli św. Maksymiliana Kolbego, podkreślił wyjątkowy związek Maryi i Ducha Świętego. Na koniec rektor seminarium ks. mgr lic. Jacek Pawłowski MS przywitał prelegentów i wszystkich obecnych gości.

W pierwszej sesji wygłoszone zostały trzy referaty. Pierwszy, pt. „Maryja i Duch Święty. Perspektywa biblijna” wygłosił ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło MS. Dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych na UKSW przedstawił w nim panoramę nurtów współczesnej mariologii oraz uzasadnił możliwość zastosowania egzegezy kanonicznej w odniesieniu do tekstów maryjnych Nowego Testamentu.

W drugim przedłożeniu pt. „Synoptyczne ujęcie roli Ducha Świętego w poczęciu Jezusa przez Maryję (Mt 1,18–25; Łk 1,26–38)” ks. dr hab. Stanisław Witkowski MS z UPJPII w Krakowie zwrócił uwagę, że poczęcie Syna Bożego dokonało się za sprawą Ducha Świętego, lecz źródłem działania był Bóg Ojciec. Prawdę tę zaakcentował św. Łukasz Ewangelista, natomiast św. Mateusz pominął ją milczeniem.

Trzecie wystąpienie pt. „Maryja w tajemnicy Trójcy. Trójca w Maryi” należało do profesora UPJPII w Krakowie ks. dr hab. Roberta Woźniaka. Wykładowca dogmatyki wychodząc od znanych dzieł sztuki (*Madonna Szałkowa* i *Quaternitas* Jeana Fouquet’a), zarysował perspektywę fenomenologiczną i dogmatyczną wzajemnego „bycia w” Trójcy Świętej i Maryi. Podkreślił również, że Duch Święty jest ikoną jedności Ojca i Syna.



Referat „Maryja otwarta na Ducha Świętego wzorem fundamentalnych chrześcijańskich postaw moralnych” rozpoczął drugą sesję symposium. Teolog moralista z UPJPII w Krakowie ks. dr hab. Jan Kalniuk MS zwrócił w nim uwagę m.in. na konieczność uprawiania teologii moralnej w horyzoncie pneumatologii.

W piątym wystąpieniu, z zakresu mariologii, nt. „La cooperation di Maria alla salvezza come segno della presenza e dell’azione dello Spirito Santo” wykładowca rzymskie-

go *Marianum* ks. dr Gianmatteo Roggio MS skupił się na jednym z działań Ducha Świętego – zmartwychwstaniu.

Ostatni referat, z zakresu psychologii, pt. „Książd na kozetce...”. Trudności formacji stałej kapłanów. Perspektywa psychologiczna” zaprezentował rektor seminarium saletynów ks. mgr lic. Jacek Pawłowski MS.

Krótki referat wygłosił też gość symposium ks. dr Jean Stern MS, wybitny znawca historii zgromadzenia saletynów, były archiwista generalny i profesor teologii na uczelniach rzymskich. Ks. Stern przypomniał historyczne koncepcje działania Osób Trójcy Świętej w historii ludzkości oraz przedstawił refleksję kard. Henri de Lubaca na ten temat. Zwrócił także uwagę, iż obecność Maryi w Kościele pozwala uniknąć iluzji odebrania Chrystusa Odkupiciela od Ducha Świętego.

Symposium zakończyło się dyskusją związaną z kwestiami poruszonymi przez prelegentów w wystąpieniach.

Inspiratorem powstania cyklicznych saletyńskich symposiumów interdyscyplinarnych był ks. Władysław Pasiut MS, prowincjał w latach 2006–2012. W lutym 2007 r. zorganizował on spotkanie robocze współpracowników będących specjalistami w dziedzinie teologii oraz psychologii, którego celem było ożywienie czasopisma „Studia Saletyńskie”, popularyzującego orędzie Matki Bożej z La Salette. Podczas spotkania ustalono, by co roku organizować interdyscyplinarne spotkanie naukowe, a wystąpienia publikować w nowym, recenzowanym i punktowanym periodyku „Studia Salettensia”. Organizatorem symposiumów oraz redaktorem naukowym nowej serii został ks. Janusz Kręcido MS.

Więcej na: www.saletyni.pl

#CoMuDasz

PIJARSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

Od 13 do 15 października 2017 r. w Krakowie miało miejsce 17 Spotkanie Młodzieży Pijarskiej, które w tym roku przebiegało pod hasłem #CoMuDasz.

Do Krakowa przybyło prawie 700 osób z pijarskich placówek z Bolszewa, Bolesławca, Elbląga, Jeleniej Góry, Katowic, Krakowa (szkół pijarskich i parafii Najświętszego Imienia Maryi), Łapsz Niżnych, Łowicza, Poznania i Rzeszowa. Tradycyjnie już na SMP przyjechała studwudziestoosobowa grupa z Węgier; młodzież ze wszystkich pijarskich placówek w tym kraju.

Inspiratorem tegorocznego hasła #CoMuDasz jest Święty Józef Kalasancjusz. Jego słowa wrazone w jednym z listów Świętego stały się inspiracją dla młodzieży, która przyjechała do Krakowa:

Nic nie dałeś Chrystusowi, jeżeli nie dałeś Mu całego twego serca!

Obecnie (od 26 listopada 2016 do 25 listopada 2017 r.) świętujemy Kalasan-

tyński Rok Jubileuszowy związany z rocznicą 400 lat istnienia Zakonu Pijarów oraz 250-tą rocznicą kanonizacji swego założyciela, św. Józefa Kalasancjusza.



Dzień pierwszy

Piątek 13 – dzień być może przesądnie nazywany pechowym, ale nie dla Nas, ponieważ właśnie w tym terminie rozpoczęliśmy XVII Spotkanie Młodzieży Pijarskiej. O 19.00 miała miejsce kolacja, a po niej odbyło się uroczyste rozpoczęcie połączone z prezentowaniem się poszczególnych grup. Każda z nich miała za zadanie przedstawić jedną z wybranych postaci świętych lub błogosławionych. Grupy wykazały się ogromną kreatywnością, dzięki czemu mogliśmy obejrzeć pantomimy i krótkie przedsta-

wienia oraz posłuchać piosenek. Dzień zakończyliśmy wysłuchaniem konferencji gościa przybyłego z zagranicy o. Jean’a de Dieu Tagne i modlitewnym czuwaniem przed Najświętszym Sakramentem.

Dzień drugi

Noc – dla niektórych przespana – dla innych przepracowana (kanapki, filmiki np. nie zrobili się same!) minęła spokojnie. Dzień rozpoczęliśmy modlitwą w grupach. Następnie spotkaliśmy się w holi Liceum na wspólnym śniadaniu. Punktualnie o 9.00 stawiliśmy się na sali gimnastycznej Gimnazjum, by wysłuchać słowa skierowanego do nas przez Jean’a de Dieu. Ojciec mówił do nas o projekcie Święta Dorota realizowanym w Demokratycznej Republice Konga. Zachęcał nas, byśmy konkretnymi odpowiedziami na pytanie: Co Mu dasz...

Drugą część konferencji poprowadził o. Tomasz Jędruch, który 17 lat temu zainicjował Spotkania Młodzieży Pijarskiej. Rzeszowski proboszcz mówił o trzech drogach prowadzących ku świętości.

Potem przyszedł czas na spotkania w grupach. Tyle nas, że aż 26 animatorów

prowadziło rozmowy na temat pijarskiego sposobu na dojście do świętości. Wybiła 11.00 – rozpoczynają się „Targi Świętych”. Kto by pomyślał, że targ to dobry sposób na poznanie osoby z rodziny kalasantyńskiej? A jednak – wymiana informacji trwa... Po posiłku duchowym, przyjdzie czas na strawę całym konkretną – obiad...

Ruszamy w miasto!:) Na wzór św. Józefa Kalasancjusza, który wędrował po Rzymie, odwiedzając bazyliki. Każda z grup odwiedziła 3 krakowskie kościoły, które znalazły się na jej pielgrzymim szlaku. W jednym był czas na modlitwę, w drugim mieliśmy okazję wysłuchać świadectwa osób związanych z pijarami, a w trzecim poszerzyć naszą wiedzę z

zakresu sztuki i architektury. O 17.00 zebrał się na Eucharystię w holu Liceum. Kazanie o Kalasancjuszu, który jako najważniejszą pomoc i oparcie wskazywał Maryję, głosił o. Tomasz Jędruch.

Dzień trzeci

Dziś trzeci, a zarazem ostatni dzień 17 Spotkania Młodzieży Pijarskiej. Zmęczeni, ale umocnieni przez nocne czuwanie, przed godziną 8 spotkaliśmy się na krótkiej modlitwie w grupach. Zaraz po niej zjedliśmy, jak zwykle, przepyszne śniadanie, a następnie wyruszyliśmy na Eucharystię do Kościoła pw. MB Ostrobramskiej. Homilię dla nas wygłosił o. Piotr Wiśniowski, a o oprawie

muzyczną zadbało Duszpasterstwo Akademickie. Na koniec mszy dostaliśmy zaproszenie od naszych gości z zagranicy na PYM, który odbędzie się u nich – na Węgrzech. Po powrocie nastąpiło uroczyste zakończenie tegorocznego spotkania podczas, którego dowiedzieliśmy się o kolejnych inicjatywach tworzonych przez Pijarów: Kurs Animatora Pijarskiego, Sylwestrze Pijarskim i Synodzie Młodych.

Po ciepłym obiedzie i długich pożegnaniach odjechaliśmy do swoich domów, aby móc za rok wrócić i świętować „pełnoletność” SMP.

Wiecej na: www.pijarzy.pl

60 LAT REDEMTORYSTÓW W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

Od 60 lat w Skarżysko-Kamiennej na pięknym Borze pracują redemptoryści. W niedzielę, 15 października 2017 r. w tamtejszej parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy odbyły się jubileuszowe obchody oraz zakończenie prowadzonych przez cały tydzień misji świętych.



Celebracji przewodniczył o. Dariusz Paszyński CSsR, wikariusz prowincjała. Poświęcił także figurę św. Gerarda Majelli, patrona dobrej spowiedzi i matek oczekujących potomstwa, którego kult wzrasta w tej parafii i okolicy. Wspólnie z parafianami święto-

wali poprzedni proboszczowie: o. Jan Skórka CSsR i o. Stanisław Nowak CSsR.

Plan budowy kościoła dla osiedla Bór w Skarżysku istniał już przed II wojną światową, była nawet przewidziana odpowiednia działka ziemi. W tym miejscu zbudowano później szkołę. Początki duszpasterstwa w osiedlu sięgają 1957 r., gdy z inicjatywy bp. Piotra Gołębiowskiego rozpoczęto w prywatnym domu sprawować nabożeństwa. 8 grudnia 1957 r. przybyli tu redemptoryści, którzy adaptowali ów dom na kaplicę pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Od 1969 r. posiadała ona status kaplicy publicznej – rektoralnej. Kaplica – pośród wielkich trudności ze strony komunistów – była rozbudowywana i restaurowana. Parafia została erygowana 1 maja 1981 r. przez bp. Edwarda Materskiego. Kościół, według projektu arch. Jerzego Reczko i konstr. Zbigniewa Żuchowicza z Warszawy zbudowany został w latach 1988-1997, a poświęcił go w 1997 r. bp Edward Materski. Jest zbudowany z kamienia i cegły. Dom zakonny wybudowany został w 1987 r. staraniem redemptorystów.

Misje święte przed jubileuszem prowadzili redemptoryści z Torunia: o. Jacek Burnus CSsR i o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR. o. Tomasz Jaworzak CSsR Za: www.redemptor.pl

SERCANIN PROFESOREM NAUK PRAWNYCH

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z 23 września 2017 r. ks. Józef Wroceński SCJ otrzymał tytuł profesora nauk prawnych.

Ks. prof. dr hab. Józef Wroceński SCJ od 1982 r. prowadzi zajęcia w Wyższym Seminarium Misyjnym Księża Sercanów w Stadnikach, a od 1983 r. na Wydziale Prawa Kanonicznego ATK, obecnie UKSW. Od 1986 r. sprawował funkcję sekretarza, następnie Zastępcy Redaktora Naczelnego a od 2009 r. Redaktora Naczelnego kwartalnika Prawo Kanoniczne.



Ponadto pełni rolę Zastępcy Redaktora Naczelnego czasopisma „Kościół i Prawo” oraz jest członkiem kilkunastu innych Redakcji i Rad Naukowych czasopism naukowych. W latach 1999-2005 pełnił urząd Prodziekana Wydziału Prawa Kanonicznego. Od 2005 do 2012 r.

sprawował zaś urząd Dziekana tegoż Wydziału, gdzie od 1999 r. jest Kierownikiem Katedry Ustroju Kościoła (obecnie Katedry Ustroju Kościoła i Kanonicznych Form Życia Konsekwentnego). Poza wykładami (także w języku francuskim) prowadził i nadal prowadzi seminaria magisterskie (wypromował 75 magistrów) i doktoranckie (wypromował 9 doktorów). Ponadto wielokrotnie występował jako recenzent w licznych przewodach doktorskich, w tym także doktoracie honoris causa. Często brał udział w sympozjach naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym oraz prowadził wykłady gościnne na Wydziale Prawa Kanonicznego w L'Institut Catholique w Paryżu. Zorganizował też kilkadziesiąt konferencji naukowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. W 2011 r. we współpracy z Consotiatio Internationalis Studio

luris Canonici Promovendo w Rzymie zorganizował XIV Międzynarodowy Kongres Prawa Kanonicznego na UKSW. Jako członek Zgromadzenia Księży Sercanów wniósł wiele cennych prac w kształtowanie naukowe i organi-

zacyjne jego członków. Oprócz pracy w Wyższym Seminarium swojej Prowincji przez cztery kadencje pełnił w niej funkcję radnego prowincjalnego. Jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Kanonistów, Consotatio Internatio-

nalis Iuris Canonici Promovendo (Rzym), TN KUL, Stowarzyszenia Kanonistów Polskich oraz Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego. Za: www.scj.pl

INAUGURACJA STUDIÓW Z FRANCISZKANIZMU

W sobotę, 14 października 2017 r., rozpoczęły się zajęcia na studiach podyplomowych z franciszkanizmu, będących ofertą Instytutu Studiów Franciszkańskich oraz Ośrodka Studiów Franciszkańskich działającego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Swoją przygodę z franciszkanizmem zaczęły 23 osoby z Polski i 1 z Węgier (kapłani, siostry i bracia zakonni oraz osoby świeckie, stanowiące większość grupy).

Studia podyplomowe dają możliwość zapoznania się z duchowością franciszkańską wraz z jej szerszym kontekstem. Ich istotnym elementem są zajęcia wykorzystujące źródłową wiedzę z zakresu franciszkanizmu do jej aktualnych i praktycznych aplikacji, dotyczących tak działań związanych z ochroną stworzenia, dialogiem międzykulturowym, jak i osobistej więzi z Bogiem, relacji międzyludzkich oraz podejścia do pracy i jakiegokolwiek zaangażowania.



W tym semestrze słuchacze poszerzą swoją wiedzę z zakresu duchowości franciszkańskiej, ubóstwa monastycznego, wkładu franciszkanów w kulturę, psychologii relacji i dialogu oraz dialogu międzykulturowego i fenomenu, jakim jest Duch Asyżu. Wszystkim słuchaczom życzymy radości i dobrego zdobywania wiedzy, a św. Józefa z Kupertynu, patrona studentów i zdających egzaminy, prosimy by nad nimi czuwał.

Za: www.franciszkanie.pl

„DZIEDZINIEC DIALOGU” – DYSKUSJA O NAUCZANIU PAPIEŻA FRANCISZKA

O pluralizmie i dialogu w Kościele w kontekście dyskusji na temat uchodźców i komunii dla rozwiedzionych, przebywających w powtórnych związkach, dyskutowali uczestnicy specjalnej debaty „Dziedzińca Dialogu” – „Głos(y) Kościoła”. Spotkanie wybitnych teologów i filozofów odbyło się 19 października w Domu Arcybiskupów Warszawskich na ul. Miodowej w Warszawie.

Uczestnicy debaty odnieśli się do niedawnej wypowiedzi prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka, który w rozmowie z „Tygodnikiem Powszechnym” podkreślił, że każdy gnieźnieński duchowny, który uczestniczy w manifestacjach antychodźczych, będzie zasuspendowany. Zdaniem ks. prof. Pawła Bortkiewicza z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, była to niefortunna wypowiedź, która powoduje zakłopotanie. – Stajemy w obliczu trudnej sytuacji, bo kryzys uchodźczy ma wiele aspektów. Mówiąc o uchodźcach w moim przekonaniu należy mówić jednak o inwazji cywilizacyjnej i walce kulturowej. Dlatego sprzeciwiam się karaniu tych, którzy otwarcie manifestują sprzeciw wobec tej «walki cywilizacyjnej» – stwierdził duchowny.

Z kolei etyk, ks. prof. Alfred Wierzbicki z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II podkreślił, że księża w

ogóle nie powinni uczestniczyć w manifestacjach, lecz mają prawo mieć własne zdanie i je wyrażać. Zaznaczył jednak, że dyskusja musi zakładać wspólny język: Ewangelii lub cywilizacji. „Dopóki nie znajdziemy wspólnego języka, nie dojdziemy do porozumienia” – podkreślił członek Instytutu Jana Pawła II KUL.

Dominikanin o. prof. Jerzy Kłoczowski zwrócił uwagę, że problemem w Polsce nie są uchodźcy, tylko sam lęk i to, że się nimi straszy. – Jeżeli mamy mówić o uchodźcach, to musimy sobie zdawać sprawę z tego, jak oni pojmują rzeczywistość – powiedział były rektor Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Dominikanów w Krakowie.

Prelegenci debaty podjęli też wątek adhortacji posynodalnej Franciszka „Amoris laetitia”. Zgodzili się, że jest to dokument niejednoznaczny. Według jezuita, o. prof. Dariusza Kowalczyka z Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, od „Amoris Laetitia” jako dokumentu magisterium Kościoła należałoby oczekiwać wyraźnej interpretacji tak skomplikowanej kwestii, jaką jest Komunia dla osób rozwiedzionych, żyjących w powtórnych związkach. – Powinno dopuszczać się różne interpretacje, jednak głos powinien być jasny. Jan Paweł II w «Familiaris Consortio» wypowiedział się jasno na temat komunii dla osób w po-

wtórnych związkach. Wypowiedzi papieża Franciszka też powinny być jasne – wskazał jezuita.

Z kolei ks. prof. A. Wierzbicki, odnosząc się do dwóch synodów o rodzinie, wskazał, że dziś nie mamy w Kościele do czynienia z konfliktem doktrynalnym, lecz mamy problemy pastoralne. – Gdy się czyta uważnie «Amoris laetitia», można zauważyć, że papież odchodzi od ujęcia skrajnie legalistycznego, nie negując zarazem potrzeby prawa. Franciszek wskazuje, że jest różnica między normą ogólną a jej konkretną aplikacją – powiedział duchowny. Dodał, że o ile Jan Paweł II pisał hermetycznie, to „Franciszek wyraził istotę miłości”. W „Amoris laetitia” nie rozstrzyga on kwestii, bo nie można jej rozstrzygnąć na poziomie prawa – dodał kierownik Katedry Etyki KUL.

– Z jednej strony papież zachęca do rozmowy na temat adhortacji posynodalnej o rodzinie, a kiedy już pojawiają się różne opinie, to rozmowa jest ucina. Ci, którzy dyskutują, są nazywani wrogami papieża Franciszka – stwierdził o. prof. D. Kowalczyk.

Rzymski wykładowca odniósł się również do pytania prowadzących Małgorzaty Bartas-Witan i Krzysztofa Skórzyńskiego o to, czy wierzący potrzebują dziś autorytetów. – Ludzie potrzebują autory-

tetów, a ponieważ są różni ludzie, to i ich oczekiwania są różne – stwierdził jezuita. Zaznaczył, że ludzie potrzebują też wspólnego punktu odniesienia i dodał, że był nim kiedyś Jan Paweł II, a teraz trochę brak takiego człowieka i takich idei.

Ks. Wierzbicki zaznaczył natomiast, że autorytetu nie można po prostu mieć. – Na autorytet trzeba sobie zapracować. On bierze się nie tylko z przekazu słow-

nego, ale zwłaszcza ze świadectwa życia. Jan Paweł II mówił o wyobraźni miłosierdzia. Tej wyobraźni nam brakuje – podkreślił etyk.

Z kolei o. prof. Kłoczowski wskazał, że w czasach kultury ponowoczesnej ludzie jeszcze bardziej niż dawniej potrzebują wzmocnienia autorytetów. – W przyjęciu ewangelicznego przykazania miłości przez współczesnych jest istotna trudność. Młode pokolenie nie kocha siebie,

bo nie doświadczyło miłości w domach. Ludzie czekają na umocnienie i na nadzieję. Kościół to miejsce umocnienia i nadziei – stwierdził dominikanin.

Specjalna debata poświęcona relacjom wewnątrzkościelnym zakończyła czterodniowy cykl głównych wydarzeń tegorocznej edycji „Dziedzińca dialogu”. Wcześniej eksperci dyskutowali nad miejscem religii w świecie nauki, kultury i polityki. Więcej na: www.deon.pl

Refleksja tygodnia

PROGRAM DUSZPASTERSKI 2017/2018 W ŻYCIU OSÓB KONSEKROWANYCH

Wystąpienie ks. prof. Bogdana Giemzy SDS podczas spotkania osób odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach

Wstęp

• Dziękuję za zaproszenie do udziału w tym spotkaniu i możliwość przedstawienia uwag dotyczących tematu „Aktualizacja programu duszpasterskiego 2017/2018 w życiu osób konsekrowanych”.

• Ks. prof. Józef Majka z Wrocławia jednej ze swoich książek nadał wymowny tytuł: *Taniec pośród mieczów*¹. Chciał w ten sposób zwrócić uwagę na ostrze krytyki różnych środowisk, z jakimi musiał się zmierzyć, podejmując pisanie o problematyce obecności Kościoła i religii w społeczeństwie w okresie PRL-u. Również ja zdaje sobie sprawę, że może mnie dosięgnąć ostrze miecza za to co powiem i jak powiem. Pierwszym jest ostrze ze strony obecnych tu biskupów... m.in. bp Jacek Kiciński jest członkiem Komisji Duszpasterstwa KEP, która przygotowywała ten program. Kolejne ostrze miecza związane jest z uczestnikami tego spotkania. Wielu znamienitych jego uczestników było czy jest zaangażowanych w przygotowanie czy we wdrażanie programów duszpasterskich w diecezjach czy zgromadzeniach zakonnych. Można wskazać jeszcze jedno ostrze miecza wynikające z faktu, że nie da się wszystkiego powiedzieć w tak krótkim czasie jaki został przewidziany na prelekcję.

• Temat mojego przedłożenia został sformułowany: „Aktualizacja programu duszpasterskiego 2017/2018 w życiu osób konsekrowanych”. Nie tyle na usprawiedliwienie, ale dla informacji dodam, że od lat dziewięćdziesiątych XX wieku śledzę bliżej przygotowanie i realizację programów duszpasterskich, dlatego czuję się po części uprawniony do wypowiedzenia oceny. Czyli nie to już kilkakrotnie w moich artykułach publikowanych na łamach czasopism.

Całość mojego przedłożenia będzie składać się z trzech części. Najpierw poczynię uwagę dotyczącą oceny realizacji dotychczasowych programów duszpasterskich. W drugiej części postaram się krótko scharakteryzować program duszpasterski na rok 2017/2018. Wreszcie w trzeciej części moich uwag spróbuję wskazać niektóre sugestie wynikające z nowego programu dla osób konsekrowanych.

1. Wezwanie do oceny realizacji dotychczasowego programu

• Nim wystartujemy z bloków startowych i podejmiemy refleksję nad nowym programem duszpasterskim, należałoby zastanowić się nad tym jak przebiega realizacja aktualnego programu.

W moich artykułach publikowanych kilka lat temu zwracałem uwagę, że brak oceny realizacji dotychczasowych programów duszpasterskich Kościoła w Polsce to istotny mankament². Mimo opracowywania kolejnych programów – już od lat pięćdziesiątych XX wieku, dotychczas nie zdobyto się ani razu na przeprowadzenie badań socjologicznych dotyczących ich adaptacji i realizacji na szczeblu diecezjalnym i parafialnym. Jak liście opadają na jesień, tak kolejne programy odchodzą do lamusa i nikt zbyt nie nimi nie przejmie, bo przychodzą następne. Niektóre tematy już kilkakrotnie przewijały się w programach w minionych latach, ale trudno cokolwiek powiedzieć na ile zostały zrealizowane, pozostając często pustymi sloganami. Ośmielę się zatem postawić prowokacyjne pytanie: Czy takie podejście nie jest gorsze od jawnej kontestacji nauczania Kościoła?

• Dlatego z radością przyjąłem wezwanie abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski do 2016 roku, który we wprowadzeniu do programu duszpasterskiego na rok 2016/2017 zachęcił, aby dokonać w środowiskach diecezjalnych i parafialnych oceny tego, co udało się osiągnąć w realizacji programu przewidzianego na lata 2013-2017. „Potrzebna jest nam taka refleksja – napisał – aby móc wyciągnąć wnioski z dokonanych działań i jeszcze skuteczniej realizować misję budowania królestwa Bożego”³.

Abp S. Gądecki napisał nadto: „...zwracam się z prośbą o rzeczową ocenę dotychczasowego 4-letniego programu duszpasterskiego. Będzie ona dotyczyła sposobu przygotowywania programu, jego treści, propagowania i realizacji”. Zapowiedział, że przedstawicielem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Instytutu Statystyki Kościoła katolickiego SAC zwrócą się drogą elektroniczną do księży biskupów, dyrektorów wydziałów duszpasterskich, krajowych duszpasterzy i odpowiedzialnych za ruchy i stowarzy-

¹ J. Majka, *Taniec pośród mieczów*, Wrocław 1987, s. 5-11.

² B. Giemza, *Wobec programu duszpasterskiego na rok 2011/2012*, „Homo Dei” 80(2011) nr 4, s. 11-24; tenże, *Życie konsekrowane znakiem kościelnej komunii. Uwagi do programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2010-2013*, „Teologia Praktyczna” t. 12(2011), s. 127-138.

³ Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Idźcie i głoscie*, red. S. Stulkowski, Poznań 2016, s. 11.

szenia oraz wyższych przełożonych zakonnych i proboszczów z prośbą o wypełnienie ankiety ewaluacyjnej. Wyraził przy tym nadzieję, że „krytyczna ocena dotychczasowych działań zao-wocuje nie tylko lepszym programem duszpasterskim, ale również odnowieniem, umocnieniem i pogłębieniem wiary”⁴.

• Przypomnijmy, że w pierwszą niedzielę Adwentu 2013 roku rozpoczęła się realizacja czteroletniego programu duszpasterskiego, nawiązująca do 1050. rocznicy Chrztu Polski, która przypadła w 2016 roku. W myśl założeń zaproponowanych przez Komisję Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski i przyjętych na zebraniu plenarnym Konferencji, mottem programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce przewidzianego na lata 2013-17 są słowa: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Według założeń praca duszpasterska w tych czterech latach winna się skupiać wokół następujących haseł, nawiązujących do treści programowych: 2013/2014 – „Wierzę w Syna Bożego”, 2014/2015 – „Nawróćcie się i wierźcie w Ewangelię”, 2015/2016 – „Nowe życie w Chrystusie”, 2016/2017 – „Idźcie i głosźcie”. Każdy rok duszpasterski został powiązany ze znakiem nawiązującym do liturgii chrztu. Będą to kolejno: świeca (2013/2014), krzyż (2014/2015), woda i biała szata (2015/2016) oraz olej (2016/2017).

• Nie wiem na ile zapowiedź i wezwanie do oceny wyartykułowane przez abpa Gądeckiego zostały podjęte i zrealizowane przez Komisję Duszpasterstwa KEP kierowaną obecnie przez abpa Wiktora Skworca.

2. Charakterystyka programu duszpasterskiego na rok 2017/2018

• Przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski program duszpasterski obejmuje lata 2017-2019, czyli jest dwuletni. Program ma być kontynuacją czteroletniego cyklu chrzcielnego, realizowanego w Kościele polskim w minionych latach (2013-2017).

• Hasło programu dwuletniego brzmi: „Duch, który umacnia miłość”. Tematyka pierwszego roku programu (2017/2018) ma być poświęcona odkrywaniu Osoby i darów Duch Świętego. Hasło tego roku brzmi: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” (por. Dz 2,4), natomiast symbolem jest olej krzyżma oraz gest namaszczenia i nałożenia rąk. Drugi rok (2018/2019) ma dotyczyć poznawania misji, czyli zadań, które osoby ochrzczone i bierzmowane podejmują w mocy Ducha Świętego. Hasło tego roku wyrażają słowa: „W mocy Bożego Ducha”, a symbolem są języki ognia.

• Chciałbym zauważyć, że tematyka Ducha Świętego i bierzmowania była już wprost obecna w programach duszpasterskich – najpierw w roku 1991/1992 w ramach planowanej II wielkiej nowenny mającej przygotować Kościół w Polsce do Roku 2000⁵, następnie w przygotowaniu do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 obchodzonym w Kościele powszechnym z inicjatywy papieża Jana Pawła II obejmującym lata 1994-2000. Program duszpasterski na rok 1997/1998 był skoncentrowany wokół Ducha Świętego i Jego obecności w Kościele⁶.

• Pomocą w realizacji programu mają być opracowane materiały formacyjne. Nowością jest to, że zostały wydane w formie

⁴ Tamże, s. 14-15.

⁵ Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1991/92. Sakrament bierzmowania. Ewangelizacja młodzieży*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1991.

⁶ Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Program duszpasterski na rok 1997/98. Duch Święty i Jego obecność w Kościele*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1997.

pięciu zeszytów, a nie jak dotychczas w jednej księżce. To odpowiedź na prośbę księży, którzy sygnalizowali potrzebę przygotowania programu duszpasterskiego w praktycznej formie, przydatnej w codziennej pracy z wiernymi. Dlatego powstały osobne zeszyty: teologiczno-pastoralny, homiletyczny, katechetyczny, liturgiczny i mariologiczny. Wydawcą jest Instytut Gość Media w Katowicach⁷.

• Program zachowuje, zgodnie z przyjętą wcześniej metodologią, podział na cztery zasadnicze cele: ewangelizacyjny, inicjacyjny, formacyjny i społeczny.

• Zasadniczym zadaniem pierwszego roku realizacji programu duszpasterskiego będzie odkrywanie Osoby Ducha Świętego oraz Jego darów, odkrycie własnej tożsamości chrześcijańskiej, ożywienie do bardziej świadomego udziału w życiu sakramentalnym, formowanie do czynnego zaangażowania się w życie wspólnoty parafialnej oraz odkrycie potencjału misyjnego – osobistego i wspólnotowego.

• Według założeń programu, uwaga w pierwszym roku realizacji programu duszpasterskiego ma zostać ukierunkowana na odkrywanie Osoby Ducha Świętego oraz Jego darów, odkrycie własnej tożsamości chrześcijańskiej, jak również na podkreślanie w duszpasterstwie skutków bierzmowania. Podkreślono przy tym potrzebę budowania i wspierania środowiska wzrostu wiary. Powinno to prowadzić do odkrywania parafii jako wspólnoty rozwoju i dojrzewania wiary. W zeszycie katechetycznym oprócz zamieszczenia pomocy w postaci konspektów katechez, wskazano na potrzebę rozwijania katechezy dorosłych. Zdaniem autora wstępu do tego zeszytu, ks. Romana Buchty z Wydziału Katechetycznego Archidiecezji Katowickiej, katechez dorosłych należy do najważniejszych zadań duszpasterskich Kościoła, zwłaszcza w kontekście ról społecznych, jakie podejmują osoby dorosłe⁸.

• Program w założeniu ma być realizowany na poziomie ogólnopolskim, diecezjalnym i parafialnym. To jest ścieżka struktur Kościoła. Można też mówić o drugiej ścieżce, chociaż w programie nie jest to wyartykułowane, związane z nurtem charyzmatycznym. Mam na uwadze ruchy i stowarzyszenia kościelne oraz całe bogactwo form życia konsekrowanego. Tym sposobem dotykamy bolączki związanej z wdrażaniem programów w życie. Według zamierzeń Komisji Duszpasterstwa KEP ogólnopolskie programy są jakby podstawą programową i mają być uszczegółowiane i dopracowywane najpierw w diecezji, później w poszczególnych parafiach. Wspomniano też w założeniach, że podmiotami realizacji programów są biskupi diecezjalni i wydziały duszpasterskie.

• Można w tym miejscu przywołać wypowiedź Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego z 1973 roku, który pisał iż programy duszpasterskie jako odgórnie narzucone nie są realizowane, bo duszpasterze narzekają, że powstają one przy zielonym stoliku i są nierealne. Nasuwa się retoryczne pytanie: Co zmieniło się do tego czasu? Nic, albo bardzo niewiele.

Należy nadto postawić ważne pytanie: w ilu polskich diecezjach ogólnopolskie programy są analizowane i adaptowane do miejscowych potrzeb? Z akceptacją i adaptacją programów w parafiach jest jeszcze gorzej, bowiem są one zasypywane odgórnie wielką ilością materiałów i sezonowych pomysłów. W praktyce bowiem jesienią każdego roku duszpasterze otrzymu-

⁷ *Duch, który umacnia miłość 2017-2019. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018*, Katowice 2017.

⁸ Może to będzie okazją do określenia czym jest katecheza dorosłych. Obecnie bowiem w dokumentach Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce panuje bałagan terminologiczny w tym zakresie.

ją na spotkaniach rejonowych w poszczególnych diecezjach wypracowany program ogólnopolski (za który bez entuzjazmu muszą zapłacić), wysłuchają kilku referatów nie zawsze wysokich lotów i wracają do codziennej posługi. Zwykle biskup diecezjalny przygotowuje list pasterski do odczytania w I niedzielę adwentu, w którym jest mowa, że rozpoczynamy realizację nowego roku duszpasterskiego... i sytuacja powtarza się jesienią kolejnego roku.

Trzeba się zgodzić z konstatacją ks. Krystiana Piechaczka (obecnie zaangażowanego w sekretariacie Komisji Duszpasterskiej KEP), że programy jako instrument działania duszpasterskiego nie wywalczyły sobie „pełnego obywatelstwa” w rzeczywistości diecezjach i parafiach Kościoła w Polsce⁹. W podobnym krytycznym tonie wypowiada się ks. Mieczysław Polak, który pisze: „Wydaje się, że programy ogólnopolskie mają bardziej znaczenie symboliczne (...) niż przyczyniają się do rzeczywistego rozwoju duszpasterskiego diecezji, a w niej i parafii”¹⁰.

3. Inspiracje i konsekwencje programu duszpasterskiego 2017/2018 dla życia konsekrowanego w Polsce

- Pragnę z góry zaznaczyć, że z różnych racji nie jestem w stanie dać gotowej listy wskazań, które byłyby prostym przełożeniem programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce dla życia konsekrowanego. Uwagi, które poczynię stanowią próbę uchwycenia niektórych kierunków dla dalszych poszukiwań. Możemy, a nawet winniśmy, postawić sobie pytanie: na ile program duszpasterski Kościoła w Polsce stanie się inspiracją dla poszczególnych rodzin zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego oraz instytucji świeckich i indywidualnych form życia konsekrowanego?

- Kluczem moich uwag uczyniłem – w myśl eklezjologii rozwijanej od Soboru Watykańskiego II – rozumienie Kościoła jako misterium, *communio* i *missio*. Według tej triady jest zbudowana nie tylko adhortacja „*Vita consecrata*”, ale wiele innych znaczących dokumentów Jana Pawła II.

3.1. Duch Święty a Kościół i życie konsekrowane jako misterium

- Chciałbym najpierw podkreślić i zachęcić, by uchwycić nić biegnącą od misterium Boga przez misterium Kościoła do rozumienia życia konsekrowanego jako misterium. To może być jeden z elementów pracy formacyjnej dla osób konsekrowanych.

Kościół sam w sobie nie jest pierwszym misterium. Pierwszym misterium jest odwieczny Boży plan objawienia się człowiekowi i zbawienia człowieka dokonany przez Jezusa Chrystusa w mocy Ducha Świętego. Soborowa konstytucja o Bożym Objawieniu ujęła to wymownymi słowami: „Spodobalo się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej (por. Ef 1,9), dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami boskiej natury (por. Ef 2,18, 2 P 1,4)” (DV 2).

- W tym obszarze chciałbym wskazać na konieczność odnawiania w nauczaniu Kościoła wskazań odnoszących się do związków życia konsekrowanego z Duchem Świętym. To wi-

nien być bardzo ważny kierunek dla osób konsekrowanych w nadchodzącym roku duszpasterskim. Odwołajmy się tylko do dwóch dokumentów Magisterium Kościoła.

♦ Już pierwsze zdanie adhortacji „*Vita consecrata*” naprowadza nas na istotny związek życia konsekrowanego z Duchem Świętym: „Życie konsekrowane, głęboko zakorzenione w przykładzie życia i w nauczaniu Chrystusa Pana, jest darem Boga Ojca udzielonym jego Kościołowi za sprawą Ducha Świętego” (VC 1). Rozwinięcie tej myśli znajdujemy w numerze dziewiętnastym adhortacji. Jan Paweł II wychodzi od stwierdzenia, że powołanie do życia konsekrowanego, podobnie jak cała egzystencja chrześcijanina, jest głęboko związane z działaniem Ducha Świętego.



♦ Bardzo ważne i wymowne są także uwagi zawarte w instrukcji Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego „Rozpocząć na nowo od Chrystusa. Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu” (z 19 maja 2002 r.). Czytamy w tym dokumencie: „Życie konsekrowane [...] zrodziło się ono z twórczego impulsu Ducha Świętego. [...] Trzeba więc pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu ku wciąż odnowionemu odkrywaniu Boga i Jego Słowa, ku żarliwej miłości do Niego i do ludzkości, ku nowemu zrozumieniu darowanego charyzmatu. Chodzi o położenie nacisku na duchowość w najgłębszym tego słowa znaczeniu, jako życie według Ducha. Życie konsekrowane potrzebuje dzisiaj przede wszystkim zrywu duchowego, który pomoże w konkretności życia odkryć ewangeliczny i duchowy sens konsekracji chrzcielnej i swej nowej, szczególnej konsekracji” (nr 20).

- Kształtowanie odpowiedniego „smaku Ducha Świętego” jest bardzo ważne wobec pokusy naturalizmu i miernoty, które wkradają się w życie poszczególnych osób i wspólnot konsekrowanych. Cytowana już instrukcja watykańska „Rozpocząć na nowo od Chrystusa” ujmuje to z całym realizmem: „Obok dynamizmu życiowego, zdolnego do świadectwa i do ofiarowania się aż po męczeństwo, życie konsekrowane zna również zasady miernoty w życiu duchowym, wzrastającego wygodnictwa i mentalności konsumpcyjnej. Coraz większa złożoność sytuacji, związanych z prowadzeniem dzieł, nawet jeśli wypływa z nowych wymagań społecznych i przepisów państwowych, wiedzie wraz z pokusą wydajności i aktywizmu do niebezpieczeństwa przyćmienia autentyczności ewangelicznej i do osłabienia motywacji duchowych. Przewaga osobistych projektów nad wspólnotowymi może głęboko naruszyć komunij braterską. Są to problemy realne, które jednakże nie powinny być uogólniane. Osoby konsekrowane nie są jedyne w przeżywaniu napięcia między zeświecczeniem a autentycznym życiem wiary, pomiędzy kruchością własnego człowieczeństwa a mocą

⁹ K. Piechaczek, *Teoria i praktyka w programach duszpasterskich. Rola materiałów praktycznych dla duszpasterzy*, „Teologia Praktyczna” 9(2008), s. 71.77.

¹⁰ M. Polak, *Programowanie duszpasterskie w parafii. Ogólnopolskie i diecezjalne plany pastoralne w relacji do programów parafialnych*, „Teologia Praktyczna” 9(2008), s. 101.

laski; jest to sytuacja, która dotyka wszystkich członków Kościoła” (nr 12).

- W konsekwencji niewralgicznym zadaniem jest zaangażowanie w obszarze formacji osób konsekrowanych. Trzeba na pewno brać pod uwagę specyfikę poszczególnych wspólnot i form życia konsekrowanego, jak również kontekst społeczno-kulturowy w jakim przychodzi nam realizować czy towarzyszyć w realizacji powołania do życia konsekrowanego.

Osobiście polecam referat o. Joao Batista Libanio SJ dotyczący wpływu rzeczywistości społeczno-kulturalnej i zakonnej na życie konsekrowane, który wygłosił na Światowym Kongresie Życia Konsekrowanego w listopadzie 2004 roku w Rzymie¹¹.

- Jednym z elementów procesu formacyjnego jest kwestia sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego w życiu osób konsekrowanych. Chodzi zwłaszcza o wrażliwość na potrzebę właściwej postęgi w tym zakresie wobec siostr i braci zakonnych.

3.2. Duch Święty a Kościół i życie konsekrowane jako *communio*

- Należy mówić dziś z przekonaniem o Kościele jako o tajemnicy, aby uniknąć redukcjonistycznych interpretacji Kościoła, postrzegania go tylko w wymiarach socjologicznych. Konsekwencją uznania Kościoła za misterium jest wdzięczność wobec Jezusa Chrystusa za dar wspólnoty Kościoła, za dar wspólnoty zakonnej.

- Ze strony osób konsekrowanych należy pielęgnować umiejętność „odczuwania” nie tylko „z” Kościołem, lecz i „w” Kościele. Interpretacja „*sentire cum Ecclesia*” może się zmieniać, ale jego istotna treść powinna być niezmienna. Jak powiedział kard. Angelo Sodano podczas obrad IX Synodu Biskupów poświęconego życiu konsekrowanemu w 1994 roku: „*Sentire cum Ecclesia* powinno dla wszystkich zakonników oznaczać zawsze *cogitare cum Ecclesia, iudicare cum Ecclesia, criteria habere quae Ecclesia habet*”¹².

- Konsekwencją ujęcia Kościoła jako tajemnicy w odniesieniu do życia konsekrowanego jest nowe spojrzenie na życie braterskie we wspólnocie i nowa wizja wspólnoty zakonnej. Trzeba przy tym przywołać przepiękne i bardzo głębokie teksty z adhortacji Jana Pawła II „*Vita consecrata*” na temat, czym jest życie zakonne w Kościele. Znajduje się ono w sercu Kościoła i jest jego istotnym elementem: „Życie konsekrowane znajduje się w samym sercu Kościoła jako element o decydującym znaczeniu dla jego misji, ponieważ ‘wyraża najgłębszą istotę powołania chrześcijańskiego’ oraz dążenie całego Kościoła-Oblubienicy do zjednoczenia z jedynym Oblubieńcem” (VC 3).

- Warto w tym miejscu przypomnieć i odwołać się do dokumentu Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego pt. „Życie braterskie we wspólnocie” (z 2 lutego 1994 r.). Jest to pierwszy w historii Kościoła dokument, który w sposób całościowy ujmuje zagadnienie wspólnoty zakonnej. Wskazując na przejście od Kościoła – tajemnicy do wspólnoty zakonnej pojmowanej jako tajemnica, podkreśla on, że „wspólnota zakonna nie jest zwykłym zgromadzeniem chrześcijan poszukujących osobistej doskonałości. W znacznie głębszym sensie jest udziałem w Kościele – tajemnicy” (nr 2a).

¹¹ Jest on dostępny w Biuletynie KWPZZZ nr 24 (maj 2005) s. 43-61 oraz w dokumentach kongresu: *Nasza pasja: Chrystus i ludzkość*, Kraków 2005, s. 132-173.

¹² A. Sodano, „Czuć” z Kościołem, *L'Osservatore Romano* 16(1995) nr 1, s. 38.

I dalej: „Każda autentyczna wspólnota chrześcijańska, ze względu na swój pierwotny wymiar mistyczny, jawi się «sama w sobie jako rzeczywistość teologalna, przedmiot kontemplacji». Wynika stąd, że wspólnota zakonna jest przed wszystkim tajemnicą, którą należy kontemplować oraz przyjmować z wdzięcznym sercem i w jasnej perspektywie wiary. Gdy zapomina się o tym wymiarze mistycznym i teologalnym, [...] wówczas nieodwracalnie zapomina się także o głębszych racjach ‘tworzenia wspólnoty’ oraz cierpliwego budowania życia braterskiego. Może się wówczas wydawać, że zadanie to przekracza ludzkie siły, a ponadto jest nieużytecznym trwonieniem energii” (nr 12).

- Z praktycznych spraw chciałbym zwrócić uwagę na potrzebę dzielenia się informacjami oraz bogactwem charyzmatów pochodzących od Ducha Świętego w ramach spotkań ogólnopolskich i w poszczególnych diecezjach. Chodzi o uświadomienie sobie bogactwa darów Ducha Świętego, jak również wzajemną pomoc w wiernym trwaniu przy Chrystusie i Kościele oraz szukanie dróg zaradzenia realnym problemom dnia codziennego.

3.3. Duch Święty a Kościół i życie konsekrowane jako *missio*

- Odkrycie osoby Ducha Świętego i tajemnicy Pięćdziesiąticy jest konieczne dla zrozumienia roli oraz misji Kościoła i życia konsekrowanego we współczesnym świecie.

- Istnieje potrzeba czy wręcz konieczność rozeznawania tego, co Duch Święty mówi dziś do Kościoła w Polsce, w tym do życia konsekrowanego. Na to pytanie próbował odpowiedzieć bp Andrzej Czaja z Opola w trakcie ubiegłorocznej Wrocławskich Dni Duszpasterskich w 2016 roku¹³. Na początku odwołał się on do diagnozy wrocławskiego dogmatyka, ks. prof. Romana Rogowskiego, który w jednym ze swoich artykułów stwierdził, że Kościół w Polsce jest dziś zagubiony zarówno zewnętrznie jak i wewnętrznie. Za Benedyktem XVI podkreślił, że winniśmy być coraz bardziej świadomi, że u początku bycia chrześcijaninem jest spotkanie z żywą osobą Jezusa Chrystusa, a nie z ideą.

W obliczu współczesnych prądów Kościoły w Europie są często wystawione, jak zauważa Jan Paweł II w adhortacji „*Ecclesia in Europa*”, „na pokusę gaszenia nadziei. Wydaje się bowiem, że czasy, w jakich żyjemy, i związane z nimi wyzwania to okres zagubienia. Tylu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei, stan ducha wielu chrześcijan jest podobny” (nr 7). Dlatego tak istotna jest potrzeba rozeznawania tego, co mówi dziś Duch Święty do Kościoła w Polsce.

- Nasuwa się pytanie, które postawił papież Franciszek: Czy jesteśmy otwarci na «Boże niespodzianki»?; na wezwania w naszej działalności apostolskiej, których dziś nie jesteśmy w stanie przewidzieć?

- Kolejną kwestią jest konieczność rewizji apostolatów prowadzonych przez wspólnoty zakonne – nie tylko ze względu na krzyż powołań, ale jako odpowiedź na kairos Kościoła. Poszczególne rodziny zakonne realizując swój charyzmat nie mogą zapomnieć o konieczności odnalezienia właściwego dla siebie miejsca w Kościele lokalnym.

¹³ Zob. „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 24(2016) nr 2, s. 217-226.

• Naturalnym się wydaje być, ale warto to podkreślić i wyartykułować, włączenie się poszczególnych wspólnot i osób konsekrowanych w realizację programu duszpasterskiego w obszarze duszpasterstwa parafialnego, przepowiadania czy katechizacji. Z tej racji, że wiele osób konsekrowanych jest włączonych w te formy posługi w poszczególnych diecezjach, istotnym staje się postulat współpracy w poszczególnych przypadkach w realizację wytycznych programu ogólnopolskiego i diecezjalnego.

Zakończenie

Na koniec, nie tyle jako podsumowanie, ale jako wskazówkę chciałbym wskazać na kwestie, które mogą być istotne w realizacji programu duszpasterskiego w życiu konsekrowanym. W pierwszej kolejności mam na uwadze biblijną naukę o Duchu Świętym, następnie dokumenty Kościoła. Co do pierwszej kwestii, pomocną może być medytacja księgi Dziejów Aposto-

skich. Odnajdujemy w niej Kościół, który rozwija się pośród licznych trudności i przeciwności, a dzieje się to za sprawą Ducha Świętego. To może być wielka pomoc w zrozumieniu obecnej sytuacji Kościoła i życia konsekrowanego. Gdy chodzi o dokumenty, to należy wskazać przede wszystkim na encyklikę Jana Pawła II o Duchu Świętym (18.05.1986) zatytułowaną „Dominum et vivificantem”, następnie cykl katechez papieża Jana Pawła II o Duchu Świętym czy cykl katechez papieża Franciszka o darach Ducha Świętego.

Zupełnie na koniec, pragnę zachęcić do pielęgnowania osobistej modlitwy do Ducha Świętego. W tych wszystkich inicjatywach i staraniach będzie chodziło bowiem nie tyle o poszerzenie naszej wiedzy na temat Ducha Świętego, jego darów i obecności w Kościele i życiu konsekrowanym, ale nade wszystko o pielęgnowanie żywej osobistej więzi z Osobą Ducha Świętego.

Ks. Bogdan Giemza SDS

Wiadomości zagraniczne

W RZYMIE ZJAZD Z OKAZJI 100-LECIA „RYCERSTWA NIEPOKALANEJ”

Udziałem w papieskiej audiencji generalnej na placu św. Piotra w Rzymie zakończyły się obchody stulecia założenia Rycerstwa Niepokalanej (1917-2017). W dniach 16-18 października 2017 r. wzięli w nich udział rycerze i rycerki z 15 krajów świata.

Głównym miejscem przyjęcia pielgrzymów stał się klasztor św. Maksymiliana, zwyczajowo nazywany „Domem Kolbego”, będący siedzibą ośrodka międzynarodowego Rycerstwa Niepokalanej (MI). Ekipa podejmująca przybywających, składająca się z 15 osób, w tym świeckich i konsekrowanych, oprowadzała ich po celi, w której powstał ruch MI, kaplicy i „Expo Kolbe”, czyli wystawie multimedialnej o życiu i duchowości o. Kolbego.

Pierwsze grupy przybyły do Domu Kolbego już po południu 15 października. Do dnia 17 października z „rzymskimi” miejscami św. Maksymiliana zapoznawali się przybysze pochodzący z różnych regionów włoskich: Emilii-Romanii, Marchii, Apulii, Sardynii, Sycylii, Toskanii, a także ze świata: Meksyku, Boliwii, Polski, Czech, Austrii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Brazylii.

W dniu 16 października – wspominając wydarzenie, gdy sto lat temu w godzinach popołudniowych młody Maksymilian Kolbe wraz z sześcioma swoimi współbraćmi w jednej z cel kolegium franciszkańskiego przy ulicy San Teodoro 42 zapoczątkował maryjną i misyjną wędrówkę MI – wszyscy rycerze zgromadzili się w bazylice św. Andrzeja delle Fratte, aby celebracją Eucharystii rozpocząć rocznicowe obchody.



W świątecznym nastroju, w miejscu Mszy św. prymicyjnej Męczennika z Auschwitz, fr. Marco Tasca, minister generalny Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych i asystent międzynarodowy MI, przewodniczył Mszy św. Wieczór został naznaczony intensywnymi chwilami czuwania modlitewnego „Ślady wdzięczności”, będącego podziękowaniem za dar charyzmatu kolbiańskiego.

Wieczorem 17 października uczestnicy zgromadzili się na koncercie pieśni kolbiańskich Alessandro Pellicciaro z albumu „Dozwól mi chwalić Cię”.

Świętowanie zakończyło się 18 października w sercu Kościoła, na placu św. Piotra, gdzie wszyscy skupili się wokół papieża Franciszka. Ważnym akcentem

było wręczenie Ojcu Świętemu – przy okazji dłuższej chwili rozmowy i wymiany pozdrowień – relikwii św. Maksymiliana, „Pism” w języku hiszpańskim i czasopiśmie „Miles Immaculatae” przez fr. Raffaele DI MURO, prezesa międzynarodowego MI, fr. Marco Tasca, ministra generalnego, i Giovanna Venturi, przełożoną generalną Misjonarek Niepokalanej Ojca Kolbego.

Po południu podczas Mszy św. w bazylice św. Andrzeja della Valle, która w te dni stawała się wieczorami miejscem naszych spotkań, rycerze dziękowali za sto lat misji i historii, a zarazem prosili o łaski potrzebne w rozpoczynającym się drugim stuleciu, zwłaszcza o to, by zawsze byli otwarci na wciąż nową wędrówkę.

„Nawrócenie, realizowanie powołania świeckich w Kościele, akceptacja”: to trzy określenia wyłaniające się z prac komisji delegatów, zebranych równoległe w Rzymie, aby przestudiować wytyczne nadające kierunek formacyjny i apostołski MI w najbliższych latach.

Fr. Raffaele DI MURO wezwał zgromadzonych do kroczenia naprzód w aktywnej wspólnoty i w świadomości powołania misyjnego powierzonych ruchowi sto lat temu przez założyciela.

Najlepsze życzenia dla wszystkich w radosnym zaangażowaniu na rzecz królestwa Bożego pod czułym wejrzeniem Niepokalanej! *Agata Pinkosz*

Za: www.ofmconv.net

W BARCELONIE BEATYFIKACJA 109 KLARETYNÓW

W sobotę 21 października o godzinie 10 rano w bazylice *Sagrada Família* w Barcelonie podczas Eucharystii z udziałem ok. 3500 wiernych zostało beatyfikowanych 109 męczenników klaretyńskich. Niedokończony dzieło architekta Antonio Gaudiego po raz pierwszy w historii było świadkiem uroczystości tego typu. Ceremonii przewodniczył kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Towarzyszyli mu: kard. Juan José Omella, arcybiskup Barcelony; nuncjusz papieski, bp Renzo Fratini i wielu biskupów z diecezji katalońskich, reszty Hiszpanii i całego świata (w tej liczbie 14 biskupów-klaretyńców).



„Męczennicy klaretyni byli świadomi możliwości prześladowania i śmierci, bo sam Jezus powiedział: «Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was» (Mt 5, 11) oraz: «Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je. A kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je» (Mt 10, 38-39). I oni się nie bali. Byli gotowi na najwyższą ofiarę, aby wykrzyczeć światu jeszcze raz, że dobro zwycięża nad złem» – powiedział kard. Amato.

To kolejna już beatyfikowana grupa klaretyńców, męczenników wojny domowej w Hiszpanii (lata 1936-39). Zostali oni przyłączeni do 75-ciu, którzy zostali beatyfikowani w ciągu ostatnich 25 lat. W październiku 1992 r. papież Jan Paweł II beatyfikował w Rzymie 51 Męczenników z Barbastro, których sam określił jako „męczeńskie seminarium”. Film „Zakazany Bóg” (2014) rozpowszechnił w Polsce ich poruszającą historię. Trzydzieści lat później, w listopadzie 2005 w Guadalajarze (Meksyk), został beatyfikowany o. Andrés Solá Molist, kataloński misjonarz, który zginął 25 kwietnia 1927 na ranczu San Joaquin w pobliżu miasta Leon w Meksyku. Wreszcie w październiku 2013 roku w Tarragonie odbyła się beatyfikacja 23 innych klaretyńców, męczenników zabitych w Sigüenza, Fernan Caballero i Tarragona, którzy należeli do grupy 522 „męczenników wojny domowej w Hiszpanii”.

PAPIEŻ DO FRANCISZKANÓW Z ZIEMI ŚWIĘTEJ

Zachęcam was do radosnego trwania w umacnianiu naszych braci, szczególnie tych najbardziej potrzebujących i najsłabszych; w wychowaniu młodzieży, która często jest

zagrożona utratą nadziei żyjąc w sytuacji, gdzie brak pokoju; w przyjmowaniu starszych i opiece nad chorymi, żyjąc konkretnie każdego dnia dziełami miłosierdzia – stwierdził Papież w liście do franciszkanów posługujących w Ziemi Świętej. Okazją do jego napisania są obchody 800. rocznicy ich obecności na Bliskim Wschodzie.

Franciszek przypomniał ich wieloletnie zaangażowanie w obecność i życie w Ziemi Świętej obok ludzi innych kultur, religii, czy pochodzących z odmiennych grup etnicznych. Podzielając decyzję swoich poprzedników potwierdził powierzenie Miejsc Świętych franciszkanom i wezwał ich do bycia radosnymi świadkami Zmartwychwstałego.

109 Męczenników-Klaretyńców pochodziło z następujących wspólnot: Barcelona (8), Castro-Urdiales (3) Cervera-Mas Claret (60), Sabadell (8), Vic/Sallent (15), Lérida (11), Walencja (4). Przewodniczą tej dużej grupie męczenników trzy osoby: ojciec Mateu (Mateusz) Casals, kleryk Teófilo (Teofil) Casajus oraz brat Ferran (Ferdynand) Saperas. Symbolizują oni 49 kapłanów, 31 braci i 29 kleryków, którzy tworzą grupę 109 nowo beatyfikowanych. Większość z nich to Katalończycy, ale byli także klaretyni pochodzący z Nawarry, Aragonii i Kastylii. Wszystkich łączyła jedna wiara i wielka miłość do Jezusa Chrystusa i Kościoła. Poza dwoma, którzy zostali zamordowani w 1937, wszyscy ponieśli męczeństwo w ostatnich miesiącach 1936 roku podczas.

Świadczenia obfitują w opisy postawy męczenników wobec śmierci. Ojciec Julio Leache ze wspólnoty Mas Claret (w pobliżu Cervera, prow. Lérida), w której zamordowanych zostało 27 zakonników, wyjaśnia prawdziwe motywy męczeństwa: „Jeśli mielibyśmy być zabici, chciałbym, aby stało się to z powodu Boga, czyli podczas liturgii, sprawowania sakramentów lub podczas modlitwy. Ale nie z innych względów – czysto ludzkich czy politycznych. Jeśli zabiją nas jako faszystów, to nie wiele będzie to warte: teraz w każdym widza faszystę. Ale jeśli zabiją nas za sprawowanie mszy, za bycie katolikami, to będzie mieć to wartość przed Bogiem – wtedy będzie to męczeństwem”. Ojciec Jaume Payas, zamęczony w Sallent (prow. Barcelona), twierdzi, że umiera bez nienawiści, przebacząc swoim oprawcom: „Wybaczam wszystkim, którzy pragną dla mnie zła i obejmują ich po przyjacielsku. Nie żywię urazy do nikogo, nawet do tych, którzy potraktowali mnie jak psa”. Ojciec Emili Bover, zamordowany 20 sierpnia na cmentarzu w Cervera, powiedział przed śmiercią do swego zabójcy: „Wybaczam ci z serca dla miłości Bożej”.

Nie jest dziś łatwa do zrozumienia imponująca siła tych świadectw. W liście Przełożonego Generalnego Misjonarzy Klaretyńców, ojca Mathew Vattamattam'a, opublikowanym z okazji beatyfikacji, czytamy: „W tak płynnych, jak nasze, czasach, ich solidna, stała wiara w Chrystusa w obliczu zbliżającej się śmierci, rozbraja nasze mechanizmy obronne i pobudza nas, byśmy byli wierni naszym zobowiązaniom. Dzięki Bożej łasce zawsze można być wiernym Jezusowi”. I dodaje: „Beatyfikacja jest zawsze celebracją wiary i przebaczenia, a nie osądu czy zemsty. Dlatego zawsze ma sens. Nie jest to szukanie rozliczenia z przeszłością, lecz jest raczej patrzeniem w przyszłość. Możemy żyć razem tylko wtedy, gdy nauczymy się szacunku i przebaczenia”.

Mottem wybranym w związku z beatyfikacją są słowa: „Misjonarze aż do końca”. Słowo „misjonarze” określa charyzmatyczną tożsamość klaretyńców. Wyrażenie „do końca”, zapisane kolorem czerwonym, symbolizującym przelaną krew – ostateczną konsekwencję powołania misyjnego, prowadzi nas do logicznego wniosku: należy oddać swoje życie Chrystusowi, tak samo, jak On zrobił to dla nas (por. J 13,1).

Za: Misjonarze Klaretyni

Na zakończenie listu do franciszkanów posługujących w Ziemi Świętej, Papież przywołał słowa św. Franciszka z Asyżu z Reguły Braci Mniejszych: „Radzę mo-

im braciom w Panu Jezusie Chrystusie, upominam ich i zachęcam, aby idąc przez świat nie wszczynali kłótni, nie spierali się słowami i nie sądzili innych;

lecz niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, mówiąc ze wszystkimi przyzwyczajenie, jak przystoi”.

Za: **Radio watykańskie**

SYMPOZJUM WINCENTYŃSKIE W RZYMIE

W dniach 12-15 października 2017 r. w Rzymie odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Rodziny Wincentyńskiej z okazji 400-lecia Charyzmatu Wincentyńskiego.

Z Polski na Sympozjum licznie przybyła Rodzina Wincentyńska z licznych gałęzi: AIC, MISEVI Polska, Dzieci Maryi, Siostry Miłosierdzia, Księża, Bracia i klerycy ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy.



W czwartek 12 października w Bazylice św. Jana na Lateranie odbyło się nabożeństwo ku czci Matki Bożej w Cudownym Medaliku którym przewodniczył ks. Carl Pieber CM dyrektor Stowarzyszenia Cudownego Medalika a kazanie wygłosił ks. Joseph V. Agostino CM, Koordynator Biura Rodziny Wincentyńskiej.

W piątek 13 października był dniem na spotkania w grupach językowych. Polska grupa językowa spotkała się w kościele San Gioacchino in Prati, w których konferencje wygłosili: ks. Damian Wyżkiewicz CM – „Duchowość wincentyńska i jej profetyczne wyzwania”, następnie p. Olga Figiel z MISEVI Polska

LISIEUX: 20-LECIE ŚW. TERESKI, DOKTORA KOŚCIOŁA

W sanktuarium w Lisieux trwają obchody 20. rocznicy ogłoszenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus doktorem Kościoła. Ich zwieńczeniem będzie niedzielna Msza pod przewodnictwem papieskiego legata kard. Paula Pouparda. Przy tej okazji w sanktuarium zostaną złożone relikwie św. Jana Pawła II. To właśnie ten Papież zaliczył św. Teresę w poczet doktorów Kościoła. „Uczył to, bo chciał, aby cały Kościół przyswoił sobie jej przesłanie dziecięctwa Bożego” – uważa kard. Paul Poupard, który na niedzielnych uroczystościach będzie reprezentował Ojca Świętego.

Przypomina on, że to szczególne wyróżnienie francuskiej karmelitanki miało miejsce w kontekście przełomowych dla Kościoła Świątobliwych Dni Młodzieży w Paryżu. Jan Paweł II chciał, by młodzi obrali świętość jako realny cel swego

życia. Zdaniem kard. Pouparda przykładu i wstawiennictwa św. Tereski potrzebują też dzisiejsze młode pokolenia. Pośród niepewności współczesnego świata może ona nauczyć bezgranicznego zaufania do Boga – mówi kard. Poupard.



„Pomimo mej małości chcę oświecać umysły, jak prorocy i nauczyciele; moim powołaniem jest być apostołem – mówiła św. Teresa. Miała pełną świadomość swej misji i powołania: być miłością w sercu Kościoła.

Jan Paweł II w liście apostolskim, którym ustanowił ją doktorem Kościoła, wskazuje na jej przesłanie, aktualność, a także wielki wpływ na ludzi XX wieku. Podkreśla, że w tym, jak zinterpretowała i przyswoiła ona sobie przesłanie Ewangelii, ujawnia się geniusz kobiety. Przypomina, że wiodła życie ukryte, kontemplacyjne, a przy tym okazało się ono bardzo płodne. Jan Paweł II zwraca też uwagę na jej młody wiek. Była młoda, a stała się mistrzem życia duchowego. Teraz wyruszam do Lisieux w imieniu Papieża Franciszka, który prosił mnie, bym zapewnił wszystkich o jego duchowej bliskości i byśmy dziękowali Bogu za dar, jakim jest dla Kościoła św. Teresa. Franciszek chce, by uczyła nas ona śmiałości i wytrwałości w głoszeniu Ewangelii, chodzenia tą «małą drogą» w zaufaniu, dziecięctwie duchowym, bo takiej postawy stała się ona świadkiem i nauczycielem” – powiedział Rádiu Watykańskiemu kard. Paul Poupard.

Za: **Radio watykańskie**

OPACTWO USTANOWIONE PRZEZ ŚW. BERNARDA ZOSTANIE ZAMKNIĘTE PO PONAD 900 LATACH

Opactwo w Himmerod ustanowił św. Bernard z Clairvaux. Po niemal 900 latach od ustanowienia zostaje zamknięte. Powodem likwidacji klasztoru cystersów, który powstał w 1134 roku, jest brak powołań. Obecnie zamieszkuje go tylko sześciu mnichów. Ich liczba spadała konsekwentnie od lat 70.

W wywiadzie udzielonym niemieckiej agencji DPA, opat Johannes twierdzi, że za decyzją, która zapadła w tym tygodniu, kryje się mała liczba mnichów oraz sytuacja finansowa klasztoru. Budynki klasztoru przejdą na własność diecezji Trier, a mnisi zostaną przeniesieni do innych wspólnot.



Za: www.deon.pl

FRANCISZKANIN ODPOWIEDZIALNY ZA LIBRERIA EDITRICE VATICANA

Teolog franciszkański jest nowym kierownikiem działu wydawniczego Watykańskiej Księgarni Wydawniczej (LEV). Chodzi o fr. Giulio Cesareo OFMConv, 39 lat, profesora teologii moralnej na Papieskim Wydziale Teologicznym Św. Bonawentury Seraphicum w Rzymie.

Poinformowało o tym Radio Watykańskie, które dodało również ciekawy szczegół: funkcja fr. Cesareo rozpoczyna się od jutra, 13 października, ale zakonnik już znajduje się we Frankfurcie, gdzie LEV uczestniczy w „Buchmesse”, najbardziej prestiżowych targach książki odbywających się w Europie.

„Watykańska Księgarnia Wydawnicza jest tu bardzo dobrze przyjmowana” – mówił fr. Cesareo, podkreślając, że

„wielu jest wydawców zagranicznych zainteresowanych lansowaną przez nas serią wydawniczą o korzeniach myśli teologicznej papieża Franciszka. Jest to seria tworzona przez autorów o szerokim spojrzeniu kościelnym – precyzuje – i poczynając od Bożego Narodzenia będzie rozpowszechniana w księgarniach”.



„Wielką szansą i odpowiedzialnością dla tego, kto w takim kontekście przekazuje wiarę, jest pomóc zobaczyć obecność

Boga i Jego miłość w realiach każdego dnia. To wielka służba – kontynuuje nowy kierownik w LEV – którą wydawnictwo religijne może pełnić dla naszego społeczeństwa”.

Franciszkanin podejmuje więc chwalebne dziedzictwo salezjanina ks. Giuseppe Costa, który powrócił na Sycylię jako zarządca szkół swojego zgromadzenia na tej wyspie.

Fr. Cesareo urodził się w Chivasso (prowincja Turyn) w 1978 r., studiował teologię moralną na Gregorianie, a następnie na podstawie pracy o teologii pokoju i wojny uzyskał doktorat na uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii. Oprócz nauczania teologii moralnej w Seraphicum, od kilku lat jest wykładowcą w ramach atelier teologii w Centrum Aletti.

Za: www.ofmconv.net

GUANELLIANIE NA KAPITULE PROWINCJALNEJ

„Czas reformy? Prowincja Zgromadzenia Sług Miłości pomiędzy wymaganiami życia konsekrowanego a wyzwaniem misyjnymi i prorockimi”. Pod takim hasłem rozpoczęła się XVI Kapituła Prowincjalna Zgromadzenia Sług Miłości (zwanymi też Guanellianami) w Rzymie w dniach 8-13 października 2017. Uczestniczyło w niej 24 współpracownicy reprezentujących wspólnoty

zakonne i różnorakie dzieła charytatywne, misyjne i duszpasterskie prowadzone przez Prowincję Św. Józefa, która swoim zasięgiem duszpasterskim obejmuje południowe Włochy, Polskę, Niemcy oraz częściowo Hiszpanię. Wspólnotę polską prowadzącą w Skawinie pod Krakowem Rodziny Dom Dziecka „Dar Serca”, dom powołaniowy i formacyjny reprezentował ks. Wiesław Baniak sdc.

ks. *Wiesław Baniak sdc*

W ALBANI POŚWIĘCONO KOŚCIÓŁ PW. ŚW. ALFONSA

W misji redemptorystów Albanii w Kamez uroczystie poświęcono 14 października 2017 r. kościół pw. św. Alfonsa Liguori. To pierwszy kościół z tytułem Założyciela Redemptorystów w tym kraju. W Mszy św. pod przewodnictwem ks. abpa George Frenco OP, ordynariusza Tirana-Durres udział wzięło wielu kapłanów, osób zakonnych oraz parafian. Kościół został ostatnio odnowiony,

postawiono tam także naturalnych rozmiarów figurę św. Alfonsa.



Jako przedstawiciel Przełożonego Generalnego przybył z Rzymu br. Jeffrey

Rolle CSsR, radny generalny. Podziękował oficjalnie arcybiskupowi, lokalnemu duchowieństwu i wszystkim za serdecznie przyjęcie redemptorystów na tej ziemi przed trzema laty.

O General przesłał także specjalny list do współpracowników w Albanii, w którym zwraca uwagę, że św. Alfons jest znakiem obfitego odkupienia i wielkiej miłości do najbardziej opuszczonych, których można napotkać w szczególnie sposób w tym najbardziej niebezpiecznym kraju Europy.

Parafia w Kamez liczy ponad 21 tys. katolików. Nasi współpracownicy pracują jeszcze w dwóch innych (Bathore i Arameraz) oraz w trzech misyjnych kaplicach. Międzyprowincjalna wspólnota w Alabarii istnieje od 22 września 2014 r. Od samego początku pracują tam o.

Laureano Del Otero CSsR z Prowincji Madryckiej oraz o. Andrzej Michoń CSsR z Prowincji Warszawskiej. Obecnie do podjęcia tam pracy przygotowuje się również jeden redemptorysta z Prowincji Neapolitańskiej.

Na uroczystości obecni byli także o. Gianni Congiu CSsR, prowincjał z Rzymu, o. Jose Bartolome CSsR, prowincjał z Madrytu oraz o. Jacek Zdrzałek CSsR, koordynator Konferencji Redemptorystów Europy. o. Jacek Zdrzałek CSsR

Za: www.redemptor.pl

ŚMIERĆ TURYSTY W SANTA CROCE

O nieszczęśliwym przypadku mówią eksperci w związku ze śmiercią w czwartek 19 października w kościele Santa Croce we Florencji hiszpańskiego turysty, któremu spadł na głowę fragment sufitu.

„Nie można wykluczyć strasznego nieszczęścia”, powiedziała była konserwator florenckich muzeów Cristina Acidini. Jej zdaniem to, co wydarzyło się w Santa Croce, „może wydarzyć się w budowlach o wielowiekowej historii, czyli trudne do przewidzenia i nieprzewidywalne zachowanie materiałów możliwe jest nawet w miejscach poddawanych skrupulatnej i częstej kontroli”.

Włoska historyk sztuki uciekała się do porównania z drzewami upadającymi nagle pod podmuchem wiatru”. Zna ona dobrze florencką bazylikę i wyklucza, aby przyczyną wypadku był brak troski i przypomina, że cały kompleks zabudowań korzysta z godziwego dofinansowania, poddawany jest okresowym kontrolom i pieczołowicie konserwowany przez zespół wybitnych specjalistów.

Ze swej strony sekretarz generalny warsztatów zajmujących się na co dzień Santa Croce, Giuseppe De Micheli, przypomniał, że zaledwie tydzień temu bazylika poddana została dokładnym oględzinom i oderwanie się fragmentu kapitelu, co spowodowało natychmiastową śmierć turysty, „jest wydarzeniem, w które trudno uwierzyć”. Ostatni jej gruntowny remont odbył się natomiast przed dziesięcioma laty. Bazylika florencka jest własnością państwa i podlega funduszowi miejsc kultu przy włoskim

ministerstwie spraw wewnętrznych. Można z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że bazylika jest niekończącym się placem budowy, jak zresztą powinno być, ponieważ przy budowlach takiej, jak ta, praca nie kończy się nigdy, oświadczył Giuseppe De Micheli.



Na znak żałoby po tragicznej śmierci turysty, florencka bazylika, jedna z najważniejszych świątyń franciszkańskich we Włoszech, była zamknięta w piątek 20 października.

Za: www.deon.pl

Zapowiedzi wydarzeń

PROGRAM KONFERENCJI „OBlicZA KRZYŻA”

Konferencja naukowa o tematyce pasyjno-staurologicznej, połączona z promocją dzieła pt. „Via crucis. Droga krzyżowa. Historia i duchowość nabożeństwa oraz antologia współczesnych rozważań”, red. R.S. Pujśza CP, Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa – Fundacja Żywe Słowo, Warszawa 2017, ss. 1056.

Miejsce i czas konferencji:

Franciszkańskie Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej – Klasztor Franciszkanów, ul. Modzelewskiego 98a, Warszawa 21 października 2017 r. (sobota)

Program konferencji

9.00-10.00: Msza Święta i nabożeństwo drogi krzyżowej – Kościół Franciszka-

nów pw. Matki Bożej Anielskiej w Warszawie, ul. Modzelewskiego 98a
10.15-10.30 Otwarcie konferencji
– o. Zenon M. Styś OFM, Franciszkańskie Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej
– o. dr hab. Waldemar Linke CP (UKSW), przełożony Polskiej Prowincji Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa
10.30-10.45 Promocja książki „Via crucis...”
– Jarosław Rosołowski, prezes Fundacji Żywe Słowo
– o. Rafał Sebastian Pujśza CP, redaktor książki, moderator CPDP pw. św. Gemmy Galgani
10.45-12.45: Sesja I. Prowadzenie: prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz
– o. dr hab. Waldemar Linke CP (UKSW) – „Droga krzyżowa u synoptyków”
– o. dr Marcin Wrzos OMI (UAM) – „Krzyże misyjne”

– ks. prof. dr hab. Jan Perszon (UMK) – „Przydrożny krzyż – konsekracja świata i człowieka”
– o. prof. dr hab. Celestyn Paczkowski OFM (UMK, Komisarjat Ziemi Świętej) – „Jerozolimska Via crucis. Powstanie i jej szczególny charakter”
– o. dr Kamil Paczkowski OFM (UAM) – „Jerozolima przeniesiona na przykładzie Pakości i Wejherowa”
– o. dr Cyprian Moryc OFM (KUL) – „Gloryfikacja krzyża w sanktuarium Męki Pańskiej Diecezji Kamieniecko-Podolskiej w Szarogrodzie”
12.45-13.10 Przerwa
13.10-14.30 Sesja II. Prowadzenie: o. Rafał Sebastian Pujśza CP
– o. dr hab. Szczepan T. Prażkiewicz OCD (Karmelitański Instytut Duchowości w Krakowie, watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych) – „Tajemnica

krzyża w życiu i przesłaniu świętych z predykacjami zakonnymi od Krzyża”
– prof. UWM dr hab. Katarzyna Parzych-Blakiewicz (UWM) – „Ucząc się cierpienia – hagiologiczna interpretacja obecności

krzyża w przestrzeni kultury”
– ks. prof. dr hab. Leonard Fic (UKSW) – „Krzyż Jezusa Chrystusa w religiach niechrześcijańskich”
– prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz (UKSW) – „Apologia Krzyża”
14.30-15.00 Dyskusja. Prowadzenie:

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz
15.00-15.15 Zakończenie: o. Rafał Sebastian Pujsza CP

Za: www.passio.info.pl

Witryna tygodnia

WERBISTOWSKI WORDNETTV NADAJE 24/7

18 października prowadzony przez werbistów Wordnet Production uruchomił dostępny przez 24 godziny na dobę kanał internetowy WordNetTV. Jego inauguracja i prezentacja odbyła się w San Bernardino podczas premiery filmu „Same Kind of Different as Me”.

WordNetTV (WNTV) stawia sobie za cel niesienie Słowa Bożego za pośrednictwem nowoczesnej technologii. Internet stanowi tutaj niezastąpione narzędzie.

Kanał, do którego najprostszy dostęp uzyskać można np. ze strony www.wordnettv.com, dostępny jest na całym świecie, 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Można go oglądać także na urządzeniach mobilnych dzięki darmowej aplikacji iGod Today dostępnej dla systemów Android i iOS, a także na platformach Roku, Apple TV, Chro-

mecast, Amazon Fire TV, Mi Box i innych.



W ramówce WordNetTV znajdują się m.in. programy biblijne dla dzieci i młodzieży, panele dyskusyjne, modlitwy, refleksje, programy prezentujące działalność misyjną na świecie. Nie brakuje także dobrej muzyki, programów ekumenicznych i prezentujących inne religie, filmów, wiadomości a także programów dla odbiorców hiszpańskojęzycznych.

Inauguracja i prezentacja WordNetTV odbyła się w Regal Cinemas w San Bernardino w Kalifornii podczas pokazów premierowych filmu „Same Kind of Different as Me” w reżyserii Michaela Carneya. Prowadził ją Patrick O'Reilly, prezes zarządu Wordnet Productions.

Wordnet Production został założony przez niezującego już o. Michaela Manninga SVD w 1978 roku. Jego najważniejszym celem zawsze było i ciągle jest głoszenie Słowa Bożego w nowoczesny, przyjazny ludziom i zrozumiały sposób. Wykorzystuje do tego cyfrowe środki przekazu, a w ostatnich latach internet. Niezwykle ważnym elementem przekazu programów produkowanych przez Wordnet jest szeroko pojęty ekumenizm i dialog międzyreligijny.

Za: www.werbisci.pl

Odeszli do Pana

ŚP. KS. ANTONI BURBA MSF (1929-2017)

Śp. Ks. Antoni Burba MSF urodził się w rodzinie polsko litewskiej jako najmłodszy z dzieci Pawła i Azalii, 20 grudnia 1929r., w Żyrwinach, pow. Suwałki, województwo Białostockie.

W wieku pięciu lat zmarł mu ojciec, wychowywała go matka. Przed wojną (1936r.) rozpoczął naukę w szkole podstawowej, którą po wojnie zakończył, z powodu powołania do służby wojskowej czy pracy na gospodarstwie na rzecz rodziny, w 1957r. Rok później, ten „gorliwy i przykładowy młodzieniec pod każdym względem” jak napisał w świadectwie moralności jego proboszcz, rozpoczął swoją życiową przygodę z Misjonarzami Świętej Rodziny, gdyż rozpoczął naukę w Niższym Seminarium MSF. Nie ukończył go jednak, gdyż trudna sytuacja rodzinna wymagała powrotu w rodzinne strony i pracy na gospodarstwie rolnym. Równoległe z pracami rolnymi kontynuował naukę, tym razem w Suwałkach, w Liceum dla pracujących.

Gdy w 1964r. zdał maturę, w wieku 35 lat wstąpił do Nowicjatu Misjonarzy Świętej Rodziny w Górcie Klasztornej, a jego pierwszym nauczycielem życia zakonnego stał się Ks. Stanienda MSF. Rok później, 8 września, na ręce Prowincjała, Ks. Bonieckiego MSF, złożył w Górcie Klasztornej pierwsze śluby; śluby wieczyste w 1968r. złożył również w Górcie Klasztornej na ręce Ks. Bonieckiego MSF. Drogę kapłańskiego życia Ks. Antoni rozpoczął przyjęciem święceń prezbiteratu z rąk indonezyjskiego biskupa MSF Wilhelma Demarteau 7 listopada 1971r. w Kazimierzu Biskupim.

Pracował w Tarnówce (jako wikary 1972-1975, 1976-1978), pełnił funkcję

ekonomy seminaryjnego w Kazimierzu Biskupim (1975-1976), był wikarym w Wielkim Klinczu (1978-1988), spowiednikiem nowicjuszy (od 1992r. w Bąblinie, od 2000r. w Wielkim Klinczu).



W 1988 roku został Pasterzem kiszewskiej owczarni, w której przez 12 lat pełnił urząd proboszcza. Skromny styl życia, pracowitość, zyczliwość, otwartość dla ludzi, i wiele innych pozytywnych cech Ks. Antoniego, sprawiły że zapisał się w pamięci i historii parafii w Kiszewie, przede wszystkim nie jako ten, który odzyskał utracone w latach 50. parafialne ziemie, czy budowniczy w niełatwych okolicznościach plebanii, lecz jako dobry człowiek o dobrym sercu, i dobry kapłan, na myśl o którym budzą się dobre wspomnienia i pojawia się serdeczny uśmiech na twarzy parafian kiszewskich, a Misjonarze mają wiele

powodów do dumy ze swojego współbrata.

W podobny sposób od 2000r. dał się poznać mieszkańcom parafii i domu zakonnego w Wielkim Klinczu, do którego został przeniesiony z Kiszewa. Jako zakonnemu emerytowi aktywnie uczestniczył w życiu kościoła parafialnego i Domu Nowicjackiego, słuchając spowiedzi, odpowiadając msze św., służąc pomocą, radą i swoją obecnością gdy tylko ktoś chciał, gdy okoliczności tego wymagały, albo gdy Ks. Antoni miał na to siły i czas. Zmarł w pierwszy piątek miesiąca, w domu zakonnym w Wielkim Klinczu, 6 października 2017 r. Świadomy ludzkiej ułomności, i tego, że w każdej chwili może stanąć przed Bogiem, w swoim testamentie napisał m.in.: „przepraszam wszystkich, których w moim życiu obraziłem lub skrzywdziłem; przebaczam wszystkim, którzy by się poczuli do jakiejś winy względem mnie, a w imię chrześcijańskiego miłosierdzia proszę o przebaczenia i modlitwę do Boga za moją duszę”.

Pogrzeb odbył się 09.10.2017r., w Wielkim Klinczu. Ks. Prowincjał Przewodniczył Mszy św. i wygłosił Słowo Boże na pogrzebie śp. Ks. Antoniego Burby MSF; obrzędowi pogrzebowym przed i po Eucharystii przewodniczył Rektor Domu Zakonnego w Wielkim Klinczu – Ks. Piotr Pietrzyk MSF; w uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło prawie 40 kapłanów (w tym 5 diecezjalnych), alumni, nowicjusze, najbliższa rodzina, licznie zgromadzeni parafianie z Wielkiego Klincza i delegacja z Kiszewa.

Za: www.misjonarzemsf.pl

ŚP. KS. STANISŁAW MĘDRALA SDB (1938-2017)

W 79 roku życia, 57 roku ślubów zakonnych i 48 roku kapłaństwa zmarł ks. Stanisław Mędrala SDB, emerytowany proboszcz Parafii Katolickiej pw. Niepokalanego Serca NMP w Czarnym Lesie.

Msza św. pogrzebowa będzie odprawiona w kościele pw. Św. Rafała Kalinowskiego w Sosnowcu w poniedziałek, 23 października br., o godz. 11.00. O godz.

12.30 złożenie ciała do grobu na cmentarzu przy ul. Smutnej.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...
Za: www.arcicjest.pl